

LUD

Rok 35 | CURITIBA, 11 MAJA MAIO | 1960 | Nr. 19

Migawki Ze Świata

WIADOMOŚCI z BRAZYLII

● **STANY ZJEDNOCZONE** są skłonne powiększyć znacznie swój handel z państwami bloku komunistycznego wobec przychylniej opinii amerykańskiej komisji parlamentarnej dla handlu zagranicznego.

● **AMERYKAŃSKI SAMOLOT WYWIADOWCZY** "U-2", stracony ostatnio nad terytorium Rosji Sowieckiej stał się powodem nieporozumienia między Ameryką i Sowietami. Rząd amerykański przesłał Rosji oficjalną notę, z oświadczeniem, że pilot straconego samolotu nie miał upoważnienia do naruszenia sowieckiej granicy.

● **PREMIER INDYJSKI NEHRU** bawił w wizytę oficjalną w Anglii, Francji i Niemczech Federalnych. Podczas wizyty w Niemczech — Nehru oświadczył, że problem Berlina jest decydującym w utrzymaniu światowego pokoju.

● **JACOBO ARBENZ**, znany komunistą i były prezydent Guatemali, ma przygotować zbrojną inwazję tej republiki, posiadając na terenie Kuby swe bazy operacyjne. Jak wiadomo — Arbenz otrzymał azyl w Kubie.

● **ADWOKATKA ROSALIE ASHER** ma prawdziwy kłopot z prochami straconego Chessmana, gdyż żaden cmentarz w Kalifornii nie chce się zgodzić na przyjęcie urny z jego prochami.

● **LICZNA GRUPA AMERYKAŃSKICH GUBERNATORÓW** Stanów odwiedzi Brazylię i Argentynę w listopadzie b.r. na zaproszenie rządów tych państw.

● **POPEŁNIŁ SAMOBÓJSTWO HARVEY FIRES-TONE**, który miał odziedziczyć ogromną fortunę znanego fabrykanta opon samochodowych w Stanach Zjednoczonych. Samobójca był inwalidą.

● **SEDZIA KATFORNIJSKI LOUIS EGO ODMAN**, który odrzucił jedną z ostatnich apelacji Chessmana, otrzymał dwa listy z oróżbą śmierci. Agenci amerykańskiego Wywiadu strzegą Goodmanem dniem i nocą.

● **NOWE BANKNOTY** z sowieckimi rublami ukazały się w obiegu. Są one mniejsze jak dawne i noszą podobiznę Lenina.

● **GRUPA AMERYKAŃSKICH** specjalistów wojskowych jest zdania, że "rewelacje" Chruszczowa na temat straconego samolotu amerykańskiego są mocno przesadzone. Według ich zdania — samolot ten nie mógł przelecieć wzdłuż Rosji, gdyż jego zasięg był ograniczony. Ponadto — gdyby pocisk rakietowy trafił samolot, jak to opisuje prasa moskiewska, pilot żadną miarą nie mógłby się uratować.

● **AMERYKAŃSKI PILOT**, kapitan Joseph Kittinger, skoczył ze spadochronem z wysokości 24 tys. metrów, spadając z szybkością 700 km na godzinę i wylądował cało.

● **O AKT SABOTAZU** oskarżeni są niektórzy wyżsi dowódcy amerykańscy przez Harolda Stassena, byłego gubernatora Stanu Minnesota, by w ten sposób nie dopuścić do najbliższej konferencji "szczytowej".

● **DWAJ PRZYWÓDCY KOMUNISTYCZNI**, Ruben Iscaro i José Mario Pracanico, zostali aresztowani w chwili przekroczenia granicy argentyńskiej i natychmiast deportowani do Urugwaju.

● **PODZIEMNE PRÓBY ATOMICZNE** będą podjęte na nowo w Stanach Zjednoczonych, na skutek interwencji prezydenta Eisenhowera.

● **NOWA WITAMINA**, lecząca schorzenia wątroby, spowodowane nadużyciem alkoholu, została odkryta przez meksykańskiego uczonego dra. Charles Best, tego samego, który w 1921 roku odkrył insulinę.

● **IŁOŚĆ MIESZKAŃCÓW W NIEMCZACH FEDERALNYCH** oraz w Berlinie Zachodnim — według najnowszych danych statystycznych — wynosi 55 milionów, 256 tysięcy, w tym 29,3 milionów kobiet oraz 25,9 milionów mężczyzn.

● **RZĄDY ROSJI SOWIECKIEJ I KUBY** nawładzały oficjalnie stosunki dyplomatyczne między obu krajami, które były zerwane od czasu dyktatury Fulgencio Batista.

★ **BRAZYLIJSKA PARTIA SOCJALISTYCZNA (PSD)** wykreśliła z listy partyjnej kilkunastu członków którzy okazali się zdecydowanymi zwolennikami Jania Quadros.

★ **PREZYDENT Kubitschek** ma się udać z wizytą oficjalną do Argentyny. Wizyta ta odbędzie się 20 lipca bieżącego roku.

★ **PONAD 1 BILION** kruczej-rów uzyska rząd Stanu Parany ze ściągniętych podatków (impôsto de renda). Przewidziane są kary ponad 300 procent dla opóźniających się z płaceniem.

★ **O URZĄD GUBERNATORA** Stanu Guanabara — (dawny rioski) mają się ubiegać Jango Goulart (PTB) oraz Carlos Lacerda (UDN) — taka wiadomość ukazała się w prasie rioskiej.

★ **KANCLERZ** Kanady, Howard oraz wice-premier Zjednoczonych Republiki Arabskich bawią z wizytą w Brazylii.

★ **KONTRABANDE KOCÓW** oraz zapasowych części samochodowych, pochodzących z Brazylii, wykryła w tych dniach argentyńska policja.

★ **BUDOWA BRASILII** kosztowała dotychczas rząd federalny 100 bilionów kruczej-rów czyli połowę baknotów znajdujących się w obiegu w całym kraju.

★ **BRAZYLIJSKY UCZENI** pracujący w Instytucie Atomowym na Uniwersytecie w São Paulo Zdołali wyprodukować czysty uranum, który jest elementem niezastąpionym w przygotowaniu

"paliwa nuklearnego" do elektrowni atomowej, wytwarzającej energię elektryczną. Dotychczas 6 państw zdołało uzyskać radium: Rosja, USA, Anglia, Francja, Niemcy Zachodnie i Kanada.

★ **DWA MILIONY** liczy kolonia włoska w Brazylii według oświadczenia konsula brazylijskiego w Mediolanie, (Wiochy), p. Roberto Assunção de Araujo.

★ **ROZWINIĄĆ** większy ruch turystyczny — oto główny program prac turystycznego Departamentu Stanu Guanabara (Rio de Janeiro).

★ **KSIĄŻKA** "Rodzina Chrześcijańska" — pióra biskupa Marcos Barbosa, ze Zgromadzenia Ojców Oblatów, ukazała się już w katolickich księgarniach. W książce tej zawarte są wszystkie problemy dotyczące rodziny, wychowania dzieci, rozwiązywanie trudności natury moralnej, religijnej itp.

★ **265 MILIONÓW** kruczej-rów przeznaczył rząd federalny jako pomoc dla Uniwersytetów i wyższych Uczelni rozsianych po wszystkich Stanach kraju.

★ **SARA KUBITSCHEK**, małżonka Prezydenta wraz z dwoma córkami udała się do Stanów Zjednoczonych na zaproszenie prezydenta Eisenhowera.

★ **HANDLOWY** pawilon brazylijski na IV Światowej Wystawie Handlowej w Nowym Jorku cieszy się wielką popularnością i rekordową publicznością. Pawilon brazylijski otrzymał pierwszą nagrodę.

ZGON Ś. P. KSIĘDZA JANA RZYMELKI

ZNANEGO DZIAŁACZA SPOŁECZNEGO W PARANIE

Dnia 4 maja b. r. nadeszła z Warszawy smutna wiadomość, że ks. Jan Rzymelka, tak bardzo znany i szanowany przez starych Czytelników "LUDU" oraz przez Polonię brazylijską, zwłaszcza kurytybską, przesiadł się do wieczności, po długoletniej i ciężkiej chorobie.

S. p. ks. Jan Rzymelka urodził się dnia 13 września 1877 roku w Józefowie pod Katowicami, na ziemi śląskiej. Jako młody kapłan ze Zgromadzenia Księży Misjonarzy studiował historię i geografję na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Przez 10 lat (1909 — 1919) jest dyrektorem zakładu Księdza Siemaszki dla opuszczonej młodzieży.

Podczas pierwszej wojny światowej, podczas plebiscytu, który miał zdecydować, czy Śląsk będzie należeć do Polski, rozwinął wielką działalność, narażając wielokrotnie na niebezpieczeństwo swe życie, współpracując ze sławnym Korfantym.

W 1921 roku przyjeżdża do Brazylii, obejmując urząd Wice-wizytatora Księży Misjonarzy. Wspólnie z obecnym Wice-wizytatorem, ks. Stanisławem Piaseckim założył w Kurytybie Związek "Oświata", przez kilka lat współpracował "LUD", odwiedzał polskie kolonie, wszędzie krzewiąc ducha narodowego i katolickiego. To też w historii pionierów polskich, pracujących na wychodźstwie w Brazylii, złotymi zgłoskami zapisał swe imię.

Powróciłszy do kraju — (1929) przez siedem lat był superiorem domu Księży Misjonarzy w Wilnie, gdzie obok

pracy kapłańskiej, rozwiniął ożywioną pracę społeczną w Stowarzyszeniu Pań Miłosierdzia, stając się prawą ręką tamtejszego Ks. Arcybiskupa Jędrzejkowskiego. Od 1936 roku objął odpowiedzialne stanowisko proboszcza w kościele misjonarskim św. Krzyża w Warszawie. Tu również zabłysnął swą gorliwością w pracy społecznej i charytatywnej do tego stop-



nia, że wyższe władze kościelne wystarały się o jego nominację na biskupa połowatego. Niestety — nominacja ta upadła wobec sprzeciwu niektórych czynników rządowych.

Gdy wybuchła wojna, rozpoczęła się najchwałobiejsza, a zarazem nabojejsza karta w życiu s. p. ks. Rzymelki. Niemcy aresztowali wszystkich Księży od św. Krzyża. Ks. Rzymelka, bę-

dad nieobecny, mógł się ukryć i uniknąć aresztowania. Ale on stanął się w Gestapo, bo mówił, że gdzie owce — tam i pasterz być musi. Wkrótce został wywieziony wraz z innymi Księżmi do koncentracyjnego obozu w Gross Rosen.

Nie da się opisać cierpień i upokorzeń, jakie przeżył Ks. Rzymelka w tym obozie. Zapomniał jednak o sobie, by pocieszać i podtrzymać ducha u zrozpaczonych współwięźniów. Nie jednego uchronił od śmierci swym przykładem i gorącą wiarą, że nadzieje dnia wolności. To też trafnie napisał o Nim jeden z współwięźniów: Czym był s. p. ks. Biskup Kozal w Dachau, a s. p. Ojciec Kolbe w Oświęcimiu, tym był s. p. ks. Rzymelka w Gross Rosen. A kiedy z końcem marca 1945 roku wrócił do Polski i do Warszawy, przyjmowano Go jako męczennika, jako bohatera. Pomimo bardzo nadwyżonego zdrowia skutkiem przeżyć w obozie, nadal okazywał swą przysłowioną gorliwość i młodzieńczy zapał do pracy kapłańskiej i charytatywnej. Gdy witał Księży, którzy przyjeżdżali do kraju, by odwiedzić Ojczyznę i rodzinę, s. p. Ks. Rzymelka zawsze wypytywał się o Brazylię, o znajomych, o nowości, zawsze żywo interesując się życiem Polonii Brazylijskiej, zwłaszcza Paranijskiej, wśród której tyle lat pracował.

Złoty hold tak zasłużonemu Kapłanowi i działaczowi społecznemu oraz pamiętajmy o Nim w naszych modlitwach. — **CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!**

KURYTYBA - MAŁYM RZYMEM

POKŁOSIE VII NARODOWEGO KONGRESU EUCHARYSTYCZNEGO

KTO Z NAS NIE WIDZIAŁ Rzymu podczas procesji Bożego Ciała lub w dniu kanonizacji kłobosę z świętych, kto nie wziął udziału w międzynarodowym Kongresie Eucharystycznym w Rio de Janeiro w 1953 roku, miał niezłą "próbkę" podobnych uroczystości, uczestnicząc w obchodach Kongresu w stolicy Parany — Kurytybie. — Naturalnie — w mniej okazałej formie.

ALE I TO CO WIDZIAŁ — powinno wystarczyć, by się przekonać, czym jest Kościół Katolicki i jak wielką jest jego siła, jak imponującym i okazałym jest jego kult, jego ceremonie i jak wielką jest liczba katolików w naszej Brazylii, w naszej Paranie. Zaden inny "kościół", żadna inna religia nie jest w stanie pokazać czegoś podobnego, coś tak wspaniałego.

NAWET NIE KATOLIK, NAWET NIEWIERZĄCY, patrząc na przykład choćby z prostej ciekawości na uroczyste sesje kongresowe, na ilość komunikujących, zwłaszcza na wspaniałą procesję, musiał się zastanowić — czy to możliwe, by tyle ludzi ze wszystkich stanów, z różnych zawodów i o różnorodnym wykształceniu mogło brać udział w obrzędowej manifestacji czci i holdu dla "Kogoś", który nie istnieje? A co pomysłeli sobie o prawdziwości wiary tacy protestanci, czy inni innowiercy? Na pewno zredyż im miny i opuścił ich przysłowny tupet i samozwatość heretycka...

WIDZĄC Z BLISKA TAKIE DOWODY manifestacji wiary i poświęcania do Kościoła Katolickiego — takiej sprawności i takiej dyscypliny, — człowiek mimowolnie czuje się zawstydzo-

ny, że tak mało dbał o swą wiarę, o swą religijność, uważając ją za coś drugorzędnego... "Czuje" przecież, że życie przyszłe istnieje, że na każdego nadzieje koniec... a tak mało się zrobiło, by na to życie zastąpić.

NAJWYBITNIEJSI ATEUSZE



(Foto "Panorama")

FRANCUSCY XVIII WIEKU — nie uczynili przyjmowali istnienie Boga oraz konieczność religii, bez której ludzie (według nich) stawali się "zwierzętami". "Kalkulowali" o ni w ten sposób: "Ja nie wierzę, ale większość ludzi wierzy. A nuż ja się mylę? Bym uniknął straszliwej pomyłki, muszę być przygotowany na drugą ewentualność (możliwość)".

TYM PODOBNE MYŚLI przesunęły się przez umysł ludzi, gdy patrzyło się na niezliczone tłumy katolików: zakonników, zakonnic, księży, biskupów, arcybiskupów, kardynałów, woj-

skotnych, polityków, profesorów, dorosłych, młodych i dzieci. Kto zdołałby zliczyć wiek, zawody, stopnie doktorskie czy oficerskie tych wszystkich, którzy składali hold Chrystusowi, a równocześnie manifestowali na zewnątrz swe uczucia religijne? Nie umniejsza tej manifestacji przypuszczenie, że jedna trzecia, a

Kurytyba okazała się w tych dniach naprawdę małym Rzymem, my zaś — pielgrzymami, którzy chcieli choć trochę "uszczknąć" z tych manifestacji i z tych uroczystości dla wzmocnienia swej wiary i swych przekonań religijnych.

Iskierki z Parany

★ **GUBERNATOR LUPION** interweniował u właścicieli przedsiębiorstw omnibusowych, zmuszając ich do tymczasowego ustępstwa, by ratować honor Parany podczas dni Kongresu. Z powodu tej interwencji Prefekt Kurytyby procesuje gubernatora przed władzami federalnymi, twierdząc, że Gubernator nie miał do tego prawa.

★ **KOSZTA** utrzymania w Kurytybie wzrosły o 10 procent w ciągu ubiegłych trzech miesięcy, podczas gdy w roku ubiegłym koszty te wynosiły ponad 40 procent.

★ **WYDZIAŁ** Farmaceutyczny i Odontologiczny został oficjalnie otwarty w Londrynie. Miasto to posiada już Wydział Prawny i Filozoficzny.

★ **WSTRZYMANO** prace nad budową wielkiej elektrowni w Cotia w pobliżu linii kolejowej, biegnącej z Kurytyby do Paranaguá (stacja Veu da Noiva), z braku funduszy. Na ukończenie tej elektrowni potrzeba jeszcze 70 milionów kruczej-rów.

★ **SZTUKA RELIGIJNA** Ukraińców na Wystawie Kongresu oraz Msza św. w rycie bizantyjskim wywołały żywe zainteresowanie u uczestników Kongresu.

★ **SYMFONICZNA ORKIESTRA PARANY** utworzona została w tych dniach przez stanowy Sekretariat Wychowania i Kultury w Kurytybie.

★ **ZARZĄD** kolei Parana — Santa Catarina wyznaczył walne zebranie kolejarzy na dzień 26 maja bieżącego roku. Zebranie to odbędzie się pod przewodnictwem Angelo Lopes, naczelnego dyrektora gubernatora Stanu, (Alto S. Francisco).

★ **REPREZENTANT** Gubernatora Lupiona bawi obecnie w Rio, czyniąc starania w Brazylijskim Instytucie Kawy, by znaleźć rynek dla parańskiej kawy, nagromadzonej w składach różnych miast parańskich.

★ **BANKIET** na cześć Kardynałów, Arcybiskupów i Biskupów wydał Gubernator Lupion dnia 7 maja w pałacu rządowym (Iguacú). Podczas bankietu, legat papieski, Kardynał rioski D. Jaime de Barros Câmara, oświadczył, że przyszłe pokolenia będą wdzięczne Paranie i jego gubernatorowi za okazaną pomoc dla postępu religijnego w Paranie.

★ **MROZY**, jakie ostatnio miały miejsce w São Joaquim (Santa Catarina) zapowiadają, że tegoroczna zima będzie ostrzejsza aniżeli w latach ubiegłych.

★ **KOMUNIA ŚW. DZIECI**, kobiet i mężczyzn podczas Kongresu pozostawiła niezatarte wrażenie u wszystkich obecnych.

★ **WIELKIE** oszustwa pieśnigie wykryto w paulistańskiej firmie "Marte S.A.". 25 banków tamtejszych poniosło stratę w wysokości 200 milionów kruczej-rów.

★ **UROCZYSTY ŚLUB** odbył się w ubiegłą sobotę w kościele św. Wincentego. Parą ślubną byli: panna Ivone Zofia Ciagniwoda oraz p. Hendrek Duczmal.

★ **PROJEKT** darowania terenu pod nową katedrę w Kurytybie wniósł Gubernator Lupion na obrady stanowego parlamentu. Teren ten znajduje się w pobliżu placu Garibaldi, oraz dawnego pałacu gubernatora Stanu, (Alto S. Francisco).

"Dlaczego nie dano Mu umrzeć między nami?!"

Kochani Czytelnicy "LUDU", w moich poprzednich artykułach czytałyście często wymieniane imię księdza Józefa Bajera - Mariana, który 21 lutego 1868 roku urodził się w Dębicy pod Poznaniem. 1-10-1892 roku - po służbie wojskowej - wstąpił do seminarium S.V.D. - 1-5-1903 roku dostępuje święceń kapłańskich. - 29-10-1903 roku przyjeżdża do Argentyny by pracować w prowincji Misiones. Wraca do Polski 14-6-1932 r., aby 23-3-1940 r. dopełnić swego żywota w Rybniku - 20 lat temu.

Nie mam zamiaru pisać biografii, ale przypomnieć niektóre rysy jego działalności, o których do dziś mało się pisało.

Przybywszy do Apostołów przy końcu 1903 roku, - gdzie proboszczem był ks. Władysław Zakrzewski S.V.D., przy pomocy braciśka Kazimierza, zakłada polską szkołę z internatem, dla chłopaków.

Od 3-1-1904 roku obejmuje Azare i żywo interesuje się dołą niedawno przybyłych emigrantów polsko-ukraińskich.

Zastawszy niedużą kaplicę, w 1906 roku rozpoczyna budowę kościoła dla pomieszczenia 500 rodzin polsko-ukraińskich. Ale w 1908 roku nastaje rozłam w parafii. Ukraińcy początkowo uczęszczali do kaplicy obrządku łacińskiego, ale wzdychali do swoich cerkwi i coraz natarczywiej dopominali się o księży unickich. Żądanie to trafiło na odmowę ze strony administracji kolonii i niektórych księży, do których uważali za mało sympatyczne zjawienie się księży unickich z żonami i uważali za możliwe przeciwnie ich na obrządek łaciński.

Ks. Mariński przeciwny był tej polityce, ale rad jego nie usłuchano. Nastąpiła katastrofa. Pewien kupiec z Concepción de la Sierra, z którym handlowali ukraińcy, wywiedział się, że w Buenos Aires istnieje kościół ruski. Pośredniczył.

Pewnego dnia, na "Três Capões", (wschodnia część kolonii Azora), zjawia się sam protarej, rosyjski Izastrof. Kilku świątobliwych ukraińców poznaje odrazu że to jest schizma - prawostawie rosyjskie, ale około 150 rodzin przechodzi na prawosławie.

Zeby pozór umniejszczyć, ks. Mariński mobilizuje "dłaków" i rozpoczyna włączając do polskich nabożeństw ukraińskie. Pomagał mu w tym ś. p. Andrzej Greniuk i Michał Niczynda, którzy znali tą liturgię ze swoich wsi rodzinnych, Chocimierz. Ks. Józef uczy się modlitw ukraińskich i zgłasza się do władz kościelnych z projektem przejścia na obrządek grecko-katolicki.

Przyjazd Ks. Klemensa Brzuchowskiego - 21-3-1908 roku, potem ks. Jaroslawa Karpiaka 9-1-1909, Bazylianów z Parany, Brazylii, kładzie koniec ekspansji schizmy, ale następstw nie zdolano uniknąć. Młodzi koloniści emigrując w lasy misyjne osiedlali się pomieszani polacy, niemcy, ukraińcy, odmiennych wyznań i łączyli się w związki małżeńskie. I tutaj ks. Mariński starał się ratować. Gdzie tylko osiedlała się grupa naszych dojeżdżał konno, potem wózkami dwukołowymi, na ostatek fordejkami "T" darowanym, o czym do dziś dnia lu-

dzie na tych koloniach dowcipkują; gdzie koloniści z trudem końmi wyjeżdżali, On dojeżdżał swoim samochodziem.

O polskich organizacjach dla dzieci, młodzieży dorastającej, dorosłej, zamężnych obu płci; o polskiej szkole i ochronie dla działu miejscowej i przywożonej z kolonii odwiecznych; o setkach dziewcząt i drugie tyle chłopaków wysyłanych do klasztorów i seminarium; o dbaniu żeby w każdym domu polskim czytano pisma polskie; o tym pisano niejednokrotnie, ale jest jedna sprawa, o której dotychczas było cicho, tylko niedawno ciężko westchnął i tłumiając w sobie wzbuch żalu, wypowiedział: - "Dlaczego nie dano Mu umrzeć między nami?!"

- Dlaczego?...

Znana jest starszym walka narzucona emigracji polskiej na wszystkich kontynentach, między 1926 a 1939 rokiem, była powodem, że "opuścił" swą kochaną Azare i wyjechał do Polski. Ponieważ całe jego życie było nieprzerwanym pasmem aktywności, wypraszal w Polsce sprzęty kościelne i stał do Misiones dla zaopatrzenia biednych kaplic, aż najazd hitlerowski spowodował, że serce przestało działać.

Zal: - "Dlaczego nie dano Mu umrzeć między nami?", znalazł swój wyraz w pomniku postawionym przed kościołem w Azara, odsłoniętym 9 listopada 1947 roku.

Na pismo wysłane do ks. biskupa w Corrientes, tenże, oprócz błogosławieństwa, odpowiedział: - "Takie postawienie sprawy było koniecznym". Były gubernator Dr. Barreiro bardzo żałował że zdrowie nie pozwalało mu być na tej uroczystości. Z najdalszych stron przysyłano datki, że kosza pokryta z nadwyżką. Co jeszcze brak, to obszernej biografii.

Na zakończenie jedna uwaga. Żalimy się, że sprawa polska wśród emigracji zatrważająco upada.

Ja wam powiem dlaczego. Mój były mistrz i przyjaciel ś. p. Franciszek Polaszeuski, który całe swe życie bezinteresownie oddawał pracy społecznej, tak się przedemną żalił:

- "Jak to jest bolesnym być znieuważonym i pogardzonym przez tych, którzy nas mieli na wyższym poziomie podnieść". (Nauczyście z Polski).

A tego niejedno doznał - ja też - gdy się zhu przeciwstawiał w towarzystwach, klubach, etc. etc. Dlatego przegrzywamy w wyborach, bo... zabili w nas zaufanie.

- "Cóż mi po tym, że po śmierci postawią mi pomnik, jeśli dziś mi zniesławiają", - żalił się ongiś działacz społeczny.

Jan Czajkowski
Posadas, Misiones, 23 kwietnia 1960 roku.

Rio Negro

Zawiadamy nas zych Szanownych Czytelników z Rio Negro, że Agentem "LUDU" w tamtym mieście został p. Dawid Narloch. Więc wszelkie sprawy związane z "LUDU" można załatwić za jego pośrednictwem.

Administracja "LUDU"

Składki Polonii Parańskiej na Powodzian:

(NADESLANE NA RĘCE REDAKCJI "LUDU")

Państwo Morozowiczowie z Kurytyby	Cr\$ 500,00
Parafia Ivai (Parana) za pośrednictwem ks. proboszcza Edwarda Pinocego i ks. Wojciecha Jachimczaka	Cr\$ 6.210,00
Dotychczasowa zbiórka	Cr\$ 6.710,00

SCABI

SOCIEDADE DE CULTURA ARTISTICA BRASILIO ITIBERE
FUNDADA EM 30 DE OUTUBRO DE 1944.
RECONHECIDA DE UTILIDADE PUBLICA PELA LEI N. 2887, DE 4 - 10 - 56.
Rua Emiliano Perneta, 179 - Fone: 4-1129
Curitiba - Paraná

AVISO DE CONCERTOS (XVI. TEMPORADA)

N.º 305 - Dia 11 (quarta-feira), às 21 horas - Concerto de música de cámara. Sonatas para Violino e Piano, a cargo de CARMELA SAGHY e INGRID MUELLER SERAPHIM. Série "Artistas Paranaenses".
N.º 306 - Dia 23 (segunda-feira), às 21 horas - QUARTETO DROLC, conjunto de cámara alemão.

AUDITÓRIO DO COLÉGIO ESTADUAL DO PARANÁ
MAIO DE 1960

Zawiadomienie

Msza święta za spokój duszy ś. p. Ks. Jana Rzymelki będzie odprawiana w sobotę, dnia 14 maja, o godzinie 7,30 w kościele św. Wincentego a Paulo, na którą zapraszają Polonię kurytybską -

Doręczmy i my z dalekiej Brazylii wiązankę naszych modlitw na święty grób zasłużonego dla Kościoła, Polski i Zgromadzenia ś. p. Ks. Jana Rzymelki - jako kwiaty wdzięczności i uznania dla cnót i zasług tego wielkiego syna św. Wincentego a Paulo. (Redakcja)

Zaproszenie

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci św. pamięci KAZIMIERZA GRUNBERGA odprawi się uroczysta Msza św. dnia 21 maja bieżącego roku w sobotę, o godzinie 7,30 w kościele św. Wincentego a Paulo z udziałem chóru św. Cecylii z kościoła św. Stanisława.

Na tę smutną rocznicę zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych

Zona, dzieci i Ratifica Brazpól.

Podziękowanie

Pragnę niniejszą drogą podziękować serdecznie p. Mirosławowi Floreckiemu za miłą gościnę, jaką mi udzielił w czasie mego pobytu w Kurytybie na Kongresie Eucharystycznym.

Ksiądz Prałat
Ludwik Stanuch

KSIĄŻKI POLSKIE
MAMY NA SPRZEDAŻ
W księgarni Casa Alexandre ulica Cruz Machado nr. 25

SŁUCHAJCIE RADIA
CAMBIJU!

Godzina polska w każdą niedzielę o godzinie 2-giej po południu.
Na fali długości 187,7 m., 1590 kilocykłów.

Dr. Gabriel Nowicki

Dyplom uniwersytetu Paryskiego
Były profesor uniwersytetu Parańskiego
Po powrocie z Europy przyjmuje: Farmácia Stelfeld Praça Tiradentes 530 od godziny 9-tej do 1-szej po poł. Rezydencja: Carlos de Carvalho 369, od godziny 3-jej do 5-tej po południu.
Choroby ogólne. Specjalność: schorzenia nerek i dróg moczowych.

Zabezpieczcie się na ZIMĘ. - Składy
CASAS
PERNAMBUCANAS
otrzymały materiały na zimę i sprzedają po cenach fabrycznych.
Curitiba:
Praça Tiradentes, 562
Praça Zacarias, 600
Portão:
Av. Rep. Argentina 4011
S. José dos Pinhais Antonina

Kronika miejscowa

★ Tradycyjna "święconka" odbyła się w ostatnią sobotę kwietnia w Towarzystwie "União - Juventus" przy bardzo licznych udziałach tujejszej Polonii. Pięknie przebiegł do zebranych Rodaków ks. Wice-wizytator Stanisław Piasecki o znaczeniu ceremonii dzielenia się jałkiem wielkanocnym - symbolem jedności i zgody, symbolem odnowienia duchowego.

★ Polska Grupa Folklorystyczna utworzona została niedawno przy Towarzystwie "União - Juventus", której zadaniem będzie utrzymanie chóru polskiego, grupy tanecznej dla polskich tańców oraz grupy teatralnej do odgrywania przedstawień w języku polskim. P. Prof. Tadeusz Morozowicz jest artystycznym kierownikiem i opiekunem tej nowej instytucji. W programie powyższej Grupy będzie także wyjazd do Kolonii polskich w interiorze z polską pieśnią i polskim tańcem. Należy się uznanie dla naszych młodych organizatorów za pełną zapału pracę nad utrzymaniem i rozszerzeniem polskich tradycji, zwłaszcza języka polskiego, który w ostatnich latach coraz więcej zanika u młodzieży polskiego pochodzenia. - "Szczęść im Boże" w dalszej pracy!! - Redakcja.

★ Polska "Godzina Eucharystyczna", która odbyła się dnia 5-go maja, w kościele św. Wincentego a Paulo z okazji Narodowego Kongresu Eucharystycznego w Kurytybie, zgromadziła liczną katolicką rzeszę Polonią. Na polską "Godzinę" złożyły się: kazanie po polsku J. Eks. Ks. Biskupa Ignacego Krauzego, modlitwy do Najświętszego Sakramentu oraz śpiewy eucharystyczne.

J. Eks. Ks. Biskup Ignacy Krauze w przemówieniu kazaniu wykażał, że czasy dzisiejsze odznaczają się zmierzaniem do materializmu i bezustanną pogonią za pieniądzem i chlebem codziennym, sprawiły, że wiara i religijność u wielu dzisiejszych katolików zostały przykryte "lawą" zobojeźnienia i oziębłości religijnej. Trzeba więc przebić tę twardą skorupę, oczyścić z niej naszą duszę, by na nowo stała się ona czułą i delikatną na sprawy Boże i wieczne. - Piękne i wzruszające modlitwy i śpiewy wypełniły program polskiej Godziny Eucharystycznej. Wypada nadmienić, że Kościół św. Wincentego wypełnił się naszymi Rodakami z Kurytyby, Porto Alegre i z pobliskich kolonii.

★ Narodowy Kongres Eucharystyczny w Kurytybie zaliczyć należy do bardzo udanego, tak pod względem organizacyjnym jak i artystycznym. Wszędzie widać było doskonały porządek i rzetelną pracę w oczach pobożność katolików z Kurytyby oraz ze wszystkich Stanów Brazylii. Dla wienych były to naprawdę chwile niezapomniane. I wzrok miał się czym nasycić - patrząc na niezmierzone morze twarzy ludzkich, na kolorowe szaty zakonnic i zakonników, floty księży Biskupów, purpurę Kardiinalów, uniformy - pełne kolorów - paziów, śpiewaków itp. Uszy też "napasły się" pięknymi i podniosłymi śpiewami, stojącymi na wysokim poziomie artystycznym. Przepięknie były kazania i konferencje Ks. Ks. Biskupów i profesorów Uniwersytetów dla kobiet, mężczyzn, młodzieży i Zgromadzeń Zakonnych. Jednym słowem - wszystkie Stany miały okazję do usłyszenia ważnych słów, ważnych założeń i programu na przyszłość.

Nad wspaniałym zaś otworem kongresowym niepodzielnie panował Bóg - Człowiek, pod postaciąmi Chleba ukryty, błogosławiając wszystkim wiernym i zalecając im żywą wiarę i gorącą miłość bliźniego. "Po tym poznajmy inni, żeście uczniami moimi, jeśli miłość mieć będziecie jedni ku drugim".

NAJLEPSZĄ REKLAMĄ SĄ

ZADOWOLENI KLIENCI!

OTO DLACZEGO

PACZKI PEKAO

SĄ TAK BARDZO

Poszukiwane

Tutaj

SIEĆ PIERWSZORZĘDNYCH PRZEDSTAWICIELI JEST DO WASZEJ DYSPOZYCJI.

W Polsce

JUZ SZEŚĆ ODZIAŁÓW P.K.O. (GDYNIA, KRĄKÓW, NOWY TARG, RZESZÓW, SZCZECIN, WARSZAWA) ZAŁATWIA ODBIORCÓW WARSZYCH PACZEK SZYBKO I SKŁADNIE.

PO CENNIKI I ADRESY PRZEDSTAWICIELI PISZCIE DO

PEKAO

Trading

Corporation

ROOM 443

25 BROAD STREET

NEW YORK 4, N.Y.

LUD

Proprietário: Dr. Antônio Firakowski
Diretor: Pe. Domingos Wisniewski, C.M.
Redator: Pe. José Zajac, C.M.

Administracja: ALAMEDA CABRAL, 846
przyjmuje codziennie (prócz niedziel i świąt)
od 8 do 12 i od 14 do 18 godz. - Tel.: 4 - 1057

Toda correspondência, cartas de valor e cheques dirigir a:
Wszelką korespondencję, listy pieniężne i czeki adresować:

REDAÇÃO DO "LUD"
Caixa Postal 155
CURITIBA - PARANA

PRENUMERATA ROCZNA -

w Brazylii i w innych krajach amerykańskich ... Cr\$ 200,00
Dla innych krajów ... Cr\$ 300,00
Pren. roczna wysyłana pocztą lotniczą w Brazylii Cr\$ 350,00
Cena egzemplarza w Kurytybie u p. Floreckiego Cr\$ 4,50
Cena egzemplarza w São Paulo i Porto Alegre Cr\$ 7,00

"LUD" wysyłany pocztą lotniczą można nabyć:
SAO PAULO: w kiosku gazetowym naprzeciw Głównej Poczty (Av. São João).

W kiosku gazetowym na stacji kolejowej LUZ (Livraria da Estação da Luz, Saguão Principal), przy wejściu do Parku.

PORTO ALEGRE: w kiosku na placu Abrijo Parobé, Loja n. 3

ABY SŁUŻYĆ SZYBKO I SPRAWNIE W DZIEŃ I W NOCY A NAWET W SOBÓTY, NIEDZIELE I W ŚWIĘTA KOŚCIELNE I NARODOWE PRZEZ CAŁY ROK, POSTANOWIŁA FIRMA NIZEJ PODANA ABY BYŁA OTWARTA A TO ZAWSZE JEDNA Z FILII -

DROGARIA MINERVA - CURITIBA, której nazwa słynie z zaufania w handlu swoich lekarstw COLOMBO - DEO - MINERVA (MATRIZ) - OSÓRIO E PAULISTA - STAŁA PRACA NOCNA. FRMACIA COLOMBO - MINERVA 15 - POPULAR - SUISSA FILIE W INTERIORZE: - PONTA GROSSA, PARANAGUÁ I W UNIAO DA VITÓRIA.

AFRYKA BUDZI SIĘ

Od czasu zakończenia II-jej wojny światowej, kontynentem, na którym najwięcej krajów uzyskało suwerenną niepodległość — jest Afryka. — Wprawdzie nadal jeszcze za kilka dolarów na targach kupić tam można niewolnika lub niewolnicę, nie mniej jednak ludy Afryki budzą się z uspieniamy i domagają się coraz bardziej stanowczo warunków ludzkiego życia.

W ostatnich latach powstało kilka państw murzyńskich, kilka jest w trakcie uzyskania niepodległości. Państwa kolonialne, a w pierwszym rządzie Wielka Brytania, Francja i Belgia, zrozumią, że ustępstwo jest konieczne i że dążności

do wyzwolenia nie powstrzyma się żadną siłą. Wyjątek w tym obrazie afrykańskim stanowi Unia Południowo Afrykańska, która jest w tej chwili w prawdziwym ogniu walk już nie tylko o prawa obywatelskie czarnych, ale wogóle o ich prawa ludzkie.

Poważny konflikt, jaki tu powstał i rozpałił się do białości pomiędzy dominacją białych osadników, sprawujących polityczne rządy, a aspiracjami czarnej przeważającej ludności, przybiera obecnie rozmiary, które mogą się tragicznie skończyć dla obu stron.

Unia Południowo-Afrykańska jest krajem, o powierzchni prawie pół miliona mil kwadratowych,

to znaczy prawie drugie tyle jak Polska. Obszar ten jest zamieszkały przez 15 milionów ludzi. Z nich 10 milionów stanowią Murzyni Bantu, dalej idzie ludność pochodzenia europejskiego — 3 miliony, 1,5 miliona mieszanej ludności kolorowej oraz pół miliona Azjatów, przeważnie Hindusów.

Alle prawa obywatelskie posiada jedynie ludność biała, pochodzenia brytyjskiego i holenderskiego i pewna ilość francuskiego. Językami oficjalnymi są Afrikaaner, pochodzenia holenderskiego, oraz angielski.

Do końca ubiegłego wieku terytorium obecnej Unii zajmowały dwa niepodległe państwa: Transwaal i Free Orange State, rządzone przez potomków kolonistów holenderskich. W roku 1902 państwa te po trzyletniej wojnie straciły niepodległość, ale w roku 1910 uzyskały ją na nowo w formie obecnej Unii w ramach ówczesnego Imperium Brytyjskiego.

Po ostatniej wojnie władzę polityczną w kraju objęła grupa pochodzenia holenderskiego, holdująca polityce ścisłej segregacji i rasizmu. Zahamowano rozwój polityczny i ekonomiczny ludności murzyńskiej i innej kolorowej i zaprowadzono bezwzględna supremacji białego człowieka na wszystkich odcinkach życia. Tego rodzaju rasizm stoi w wyraźnym konflikcie z duchem współczesnego świata i obojętnie gdzie zastosowany, musi spotkać się ze sprzeciwem.

Nic też dziwnego, że obecne wypadki w Afryce Południowej prowadzą w szybkim tempie do krwawego przewrotu, potępionego już w zaczątku przez wiele państw.



Wiadomości z całego świata

NIEMCY FEDERALNE

● **Śluby z Niemkami będą utrudnione.** — Bayreuth, Niemcy. — Kapelani armii US i duchowni Niemiec Zachodnich zgodzili obostrzenie w sprawie ślubów między Niemkami i amerykańskimi wojskowymi. Obostrzenia te mają zmniejszyć ilość rozwodów w takich małżeństwach.

Nowe ustawy przewidują ścisłe badanie charakteru i odpowiedzialności i badanie przeszłości Niemki, które mają odpowiadać też na takie pytania jak: czy rzeczywiście pragną małżeństwa z Amerykaninem, czy tylko chcą za darmo przejechać się do Ameryki — co często się zdarza.

FILIPINY

● **Bazy amerykańskie.** — Prezydent Filipin Carlos P. Garcia oświadczył, iż na Filipinach powinien powstać arsenał broni atomowych, które mogłyby być użyte w razie nagłego ataku na to państwo. Powiedział on przy tym, że nie miałby żadnych sprzeciwów, gdyby Stany Zjednoczone uważały, że bron ta powinna znajdować się na terenie amerykańskich baz wojskowych na Filipinach pod wyłączną kontrolą amerykańskiego dowództwa.

STANY ZJEDNOCZONE

● **Przestępczość wzrasta.** — W specjalnym artykule napisanym dla United Press International, kierownik federalnego biura śledczego (FBI), J. Edgar Hoover, powołuje się na dopiero co wykonane obliczenia i statystyki i ostrzega społeczeństwo przed zaskakującym wzrostem zbrodniczości w kraju.

W roku 1959 wypadki ciężkich porażeń i napadów wzrosły o 7 procent, morderstwa o 5 procent, gwałty o 4 procent. W miastach o zaludnieniu pomiędzy 500.000 a 750.000 morderstwa wzrosły o 21 procent.

Aresztowania małoletnich przestępców wzrosły o 5 procent w wielkich i małych miastach.

W New Yorku, roku ubiegłego zaszło 390 morderstw, w Chicago 330, w Los Angeles 134, w Filadelfia 119, a w Houston 115.

● **Stevenson krytykuje politykę USA.** — Nowy Jork, (PAP). — Cechami dominującymi w polityce zagranicznej USA są "jałowy antykomunizm i bezsensowne poboczne życzenia" — stwierdził przywódca Partii Demokratycznej, A. Stevenson, wygłaszając przemówienie w Charlottesville podczas uroczystości zorganizowanej w rocznicę uniwersytetu Virginia.

● **Chicago cześci rocznicę powstania w getcie warszawskim.** — Chicago. — Odbyła się tu uroczysta akademia z okazji 17 rocznicy powstania w getcie warszawskim. Uczestniczyło w niej ponad 2,5 tys. osób. Przemawiali m. in. rabin Abramowitz, senator S. Young, demokrat z Ohio, oraz ambasador PRL w Waszyngtonie R. Spasowski.

JAPONIA

● **Ike Ma być gościem Świątyni Buddyzmu.** — Tokio, Japonia. — Buddyjski kapłan Shokai Azabu światyni Zempukui w Tokio zaprosił Prezydenta Eisenhowera, żeby podczas swej wizyty dnia 20 czerwca, zwiędził ten odbudowany po bombardowaniu wojennym zabytek, w którym przed stu laty mieściło się pierwsze poselstwo US w Japonii.

Pierwszym posłem US w Japonii był Townsend Harris, który zamieszkiwał w świątyni Zempukui w 1859 roku, jak było w zwyczaju w owych czasach, gdy w Japonii nie było hoteli.

ANGLIA

● **Entuzjizm Brytyjczyków dla Rubinsteina.** — Londyn. — Niedawny koncert Artura Rubinsteina w londyńskim Festival Hall spotkał się z entuzjastyczną oceną prasy brytyjskiej. "Daily Telegraph" nazywa ten koncert niepowtarzonym recitale i pisze o artyście, że jego sztuka jest "sztuką idealnej prostoty".

"The Times" podkreśla wspaniałą formę Rubinsteina i wielkość jego techniki. "Stworzył on iluzję — pisze "Times" — że słuchamy również delikatnego instrumentu jak ten, dla którego tworzył Szopen".

POLSKA

● **Wzrost bezrobocia.** — Warszawa. — "Życie Gospodarcze" przytacza oficjalne statystyki bezrobocia, twierdzi jednak, że statystyki te nie odzwierciedlają całości problemu, wielu bowiem z posród bezrobotnych nie rejestruje się w urzędach pośrednictwa pracy, które nie są w stanie dostarczyć im zatrudnienia. Najciężej zostały dotknięte małe miasteczka centralnych i wschodnich województw. Jedynie na Śląsku bezrobocia nie dało się dotychczas odczuć. Sytuację pogarsza jeszcze znacznie powszechny brak mieszkań w Polsce uniemożliwiający bezrobotnym przeniesienie się do miejscowości, gdzie sytuacja na rynku pracy jest nieco lepsza.

FRANCJA

● **672.000 ton francuskiej nafty.** — W styczniu bieżącego roku francuska produkcja nafty wyniosła 672.000 ton, wobec 227.000 ton w tym samym czasie ubiegłego roku. W ciągu jednego roku produkcja francuska nafty na Saharze wzrosła o 312 procent, a w Metropolii o 29 procent.

W styczniu produkcja gazu ziemnego osiągnęła 332 miliony metrów sześciennych, wobec 144 milionów w styczniu ubiegłego roku.

SZWECJA

● **Kobiety pastoraми w Szwecji.** — Sztokholm. — W niedzielę odbyde się w różnych miastach Szwecji wyświęcenie pierwszych trzech kobiet-teologów na pastorów szwedzkiego luterańskiego kościoła państwowego.

NIEMCY

● **Cień Oberlaendera nad Bonn — Zamieszanie w kołach rządowych.** — Kiedy komisja śledcza? — Berlin, (PAP). — Jak donosi z Bonn agencja ADN, konferencja prasowa w Moskwie i ogłoszona na niej nowy materiał o zbrodniach Oberlaendera wywołały w Bonn zamieszanie i poważny niepokój.

Równocześnie — jak podaje agencja ADN — w kołach parlamentarnych wskazywano, iż w świetle nowych dokumentów obciążających Oberlaendera partia adenaurowska nie miała odwagi oponować przeciwko utworzeniu parlamentarnej komisji śledczej.

Smutne życie w Sowietach

"HOMO SOVIETICUS" * CO WARTÉ TAKIE ŻYCIE?

(A.P.S.). — Znany i bardzo "prawomyślny" pisarz sowiecki Ilija Ehrenburg ogłosił niedawno w "Izwestia" artykuł w którym dał wyraz daleko idącemu pesymizmowi, jeżeli chodzi o wytwarzany przez wychowanie sowieckie typ człowieka.

SPÓŁCZENSTWO SOWIECKIE

Spółczenstwo Sowieckie — powiada Ehrenburg — jest wprawdzie społeczeństwem wysoce uprzemysłowionym, ale bezdusznym. Interesuje się ono więcej cyframi niż człowiekiem. Wyprodukowany przez nie człowiek jest istotą, wykazującą zanik wrażliwości, o wężonym poczuciu moralności, jest typem powierzchownym, egoistycznym. Jest to czysty produkt cywilizacji technicznej.

Być może, że to właśnie jest ideałem, do którego zmierzają komunistyci w przywódce. W dyskusji nad artykułem Ehrenburga padł między innymi głos tej treści, że społeczeństwo, zajmujące się więcej techniką niż poezją jest silniejsze niż to, które zajmuje się więcej poezją niż techniką.

Tak, ale z drugiej strony, ta technika i "brak poezji" prowadzi — jak to stwierdza inny uczestnik dyskusji, pisarz Włodzimierz Lidin — do zupełnego zubożenia wobec otoczenia. Nie ma radości życia, nie ma sensu życia, nie ma ideału!

(Wyjęte ze streszczenia twierdzeń Ehrenburga i Lidina z artykułu, który ukazał się w belgijskim piśmie "La Libre Belgique" pod tytułem "Homo sovieticus". — Przyp. Redakcji).

JAN WÓJCİK

MARIA KONOPNICKA

(Z OKAZJI 50-LETNIEJ ROCZNICY JEJ ZGONU)

na — bo nikt nie mógł spodziewać się pomocy. Patrzyła na to, a gdy nie mogła sobie inaczej radzić i walczyć ze złem, porzuciła swój zaciszny kątek wiejski i jej się broni dostępnej sobie — pióra i talentu. Znała potęgę owej broni i wierzyła w jej skuteczność, tak jak święcie wierzyła w to, że kiedyś otworzą się ludzkie serca i oczy



MARIA KONOPNICKA
Słynna Poetka Polska

na rzeczywistość i że ani jednostka ani naród nie mogą być i nie będą przez wieki poniżane. A nie była samotna w swym trudzie. Orzeszkowa, Prus, Sienkiewicz — oto ludzie z którymi w jednym szeregu walczyła o dobro, sprawiedliwość i szczęście człowieka.

Gorąco jej się musiało umierać, bo nie doczekała wolnej ojczyzny i wolnego człowieka. Ale nadziei nie straciła, jak nie straciła wiary w skuteczność swej walki o dolę ludzką. I było jej przed

śmiercią danym własnymi oczami oglądać miłość tych, w obronie których walczyła. W Krakowie lud wyprzął konie z powozu którym jechała i ciągnął ten powóz. W triumfalnym pochodzie wstąpiła na salę — gdzie jej ofiarowano w narodowym darze "Dworek" w Żarnowcu pod Krosnem. Przekonała się wtedy — że nie zaprzepaściła życia.

A i później naród nie zapomniał swej pieśniarki i bojowniczkii. Po pięćdziesięciu latach od dnia jej śmierci, w "Dworku" znajduje się Muzeum Marii Konopnickiej, zaś opodal parku Arkadii pod Łowiczem, gdzie mieszkała w latach 1900—1903 w domu swego syna Jana — powstaje świetlica z trwałą wystawą jej poświęconą i z pamiątkową tablicą na domu.

Nad grobem poetki dwukrotnie przetoczyła się pożoga wojen, podępalili raz jeszcze najmilszą jej ziemię nowi wschodni i zachodni okupanci, a przecież w pamięci polskiej nie zbladła wobec tych wydarzeń jej wyniosła sylwetka. W jubileuszowym swym roku odbywa raz jeszcze triumfalny objazd ziem ojczyznianych i tych wszystkich ziem nie polskich, gdzie dola czy niedola rzuciła jej ziomek, naród polski na emigracji.

Maria z Wasilowskich Konopnicka przyszła na świat 23 maja 1842 roku w Suwałkach, ale wychowała się w Kaliszu, bo tam przenieśli się jej rodzice. Po śmierci matki, ojciec zajmował się dziećmi i ukazywał mu życie. Rozumny ten człowiek, z wykształcenia prawnik, stworzył w domu atmosferę tradycji polskich i polskich pragnień wolnościowych.

Nad dziecinstwem przyszłej poetki zawisła narodowa burza, nadadowana uściskiem okupantów. Maria miała lat dwadzieścia jeden gdy wybuchło powstanie 1863 roku. Straciła w nim jedynego brata, a mąż jej Jarosław Konopnicki, skazany za udział w wyzwolenieczych walkach, musiał uchodzić zagranicę.

Dwa lata spędzili Konopnicy w Niemczech. A gdy wrócili, zmuszeni byli sprzedać swój mają-

tek i osiedli w folwarku Gusin. Spędziła tam poeka piętnaście lat, oddana wychowaniu sześciorga dzieci. Ale ciężkie to były lata i puste, bo pustka wiała ze środowiska w jakim musiała przebywać.

"Sfera życia była huczna, szlachecka, w znaczeniu niedbania o jutro, a tłem życia były rozjaśdy, polowania, jarmarki, sądy polubowne" — pisała później o tym okresie czasu.

Opodal, po za ścianami dworu, kottowała się walka nie tylko pracowita, ale pełna prawdziwych a nie urojonych trosk, niesprawiedliwości, buntu, a często i rzeczywistej nędzy. To więc żyła swoimi problemami i gorączką dni bez jutra, nie pojmowana przez ludzi z otoczenia poetki i niewiele tych ludzi obchodząca. Więc gdy pierwsze prace Konopnickiej zaczęły ukazywać się w druku w Warszawie, zdedykowała że podola ciężkiemu samodzielnemu życiu w mieście i przeniosła się z dziećmi do stolicy, by uciec od bezdusznej pustki. Kiedy wypłynęła na widownię jako pisarka i poetka, miała lat trzydziści pięć, była dojrzałą kobietą.

Jednakże działalność jej nie mogła na siebie nie zwrócić uwagi władz moskiewskich. W obawie przed aresztowaniem, a również w celach ratowania nadszarpniętego pracą zdrowia, wyjeżdżała w latach osiemdziesiątych kilkakrotnie do Niemiec, Francji, Szwajcarii i Włoch. Podróże i powroty do kraju — tak już pozostało w życiu Konopnickiej niemal do końca. Był rok 1902 gdy otrzymała w darze od narodu zagrodę w Żarnowcu i wówczas to przeżyła największe, widome triumfy swego życia. Naród znał jej twórczość, zrozumiał ją i ocenil jej zamiary i serce.

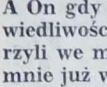
Zmarła 8 października 1910 roku we Lwowie i tam, na Lyczakowskim cmentarzu spoczęła. W tym mieście najmilszym z najmilszych, szuwały jej ponad głowę przez lat dwadzieścia sztandary polskie. Dzisiaj nie zgumię. W pięćdziesiąt rocznicę zgonu tej wielkiej patriotki — nad grobem jej nie odbędą się polskie uroczystości. W nagrodę za patriotyzm poetki, w nagrodę za krew przelaną przez Lwowiaków od powstań, poprzez Lwowskie Orłęta, aż po Monte Cassino, Tobruk i Warszawę — obojętni dla nas ludzie oddali miasto obcym. Pod okupacją. Maria Konopnicka na własnej swej ziemi — stała się po śmierci emigrantką.

W STRESZCZENIU...

CZWARTA NIEDZIELA PO WIELKANOCY

Ewangelia św. zapisana u św. Jana w rozdziale 16

Onego czasu, rzekł Jezus uczniom swoim: Idę do Tego, który mnie posłał, a żaden z was nie pyta mnie: Dokąd idziesz? Ale żem wam to powiedział, smutek napelniał serca wasze. Ale ja prawdę wam mówię: Lepiej dla was, abym ja odszedł: bo jeśli nie odejść, Pociętych do was nie przyjdzie: a jeśli odejść, posłę Go do was. A On gdy przyjdzie, przekonania świat o grzechu i sprawiedliwości, i o sędzie. O grzechu mówię, że nie uwierzyli we mnie: o sprawiedliwości, że idę do Ojca, i że mnie już widzieć nie będziecie: a o sędzie, że książe tego świata już osadzony został. Jeszcze wiele miałbym wam mówić, ale teraz znieść nie możecie. Lecz gdy przyjdzie ów Duch prawdy, nauczy was wszelkiej prawdy. Bo nie sam od siebie mówić będzie, ale to tylko, co usłyszy, opowie, i to, co przyjdzie ma, oznajmi wam. On mnie uwielbił, bo z mego weźmie, a wam opowie.



ŚLUBY MOJE ODDAM PANU

Cofnijmy się myślą do onej pamiętnej chwili — 26 sierpnia 1956 roku, kiedy to cały Naród Polski składał śluby — a my z nim — przed Jasnogórką Panią.

A kiedy następnego roku, pod przewodem J. Em. Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego "lud boży" odnowił ślubowania — wesliśmy w dziejową chwilę Wielkiej Nowej Narodu, gotującego się na tysięcletni obchód przyjęcia Chrześcijaństwa.

Uświadomijmy sobie, iż to ślubowanie, dokonane w chwili uroczystości Królowej Polski, obowiązują nas Katolików — na śmierć i życie. Uprzypomnijmy sobie, iż to ślubowanie jasnogórskie jest wytknięciem naszych pragnień i tęsknot za życiem bożym w sercach jednostek, w rodzinach i narodzie całym.

Dźwięczy w tym ślubowaniu pobożność przeszłości, bije zapał teraźniejszości i zdobywca moc przyszłości — bo Maryja zwyciężyła zawsze jako Ta, która pokonała wszystkie dotychczasowe herezje.

ŚLUBUJĘ WIERNOSĆ BOGU... On jest naszym Panem — nie chcemy innych ziemskich bogów.
ŚLUBUJĘ WIERNOSĆ KRZYŻOWI... nauka Chrystusa niech będzie dla nas drogowskazem na manowcach błądzącej ludzkości.
ŚLUBUJĘ WIERNOSĆ KOŚCIOŁOWI... nie dajmy sobie wyrwać wiary ojców uludnymi, na materializmie zbudowanymi, mrzonkami i trwajmy wiernie przy Kościele — u boku swych Pasterzy, których Chrystus uczynił szafarzami tajemnic Bożych.

Wchodząc w czwarty rok Nowiny Narodu Polskiego, nie tylko tam w kraju, ale gdziekolwiek biją serca polskie, odnowmy jasnogórskie ślubowanie.

Idźmy przez życie w oparciu o najświętsze ideały religijne i narodowe, tak pięknie zawarte w rocie ślubowania.

150 Biskupów pozbawionych możliwości działalności kościelnej

Rzym (IC). — Jak trudna jest sytuacja episkopatu katolickiego w krajach opanowanych przez komunistów można osądzić z danych opublikowanych w tegorocznym Annuario Pontificio. Jak wynika z informacji zamieszczonych w tym Roczniku Papieskim, 150 biskupów w tych krajach jest w tej czy innej formie pozbawionych możliwości sprawowania swych funkcji biskupich. Cyfra ta obejmuje 48 arcybiskupów i biskupów, którzy zostali wypędzeni ze swych diecezji. Jako uwieczonych za wiarę, a następnie wypędzonych, Rocznik Watykański podaje 31 biskupów. Są to w większości biskupi chińscy. Jako jeszcze pozostających w więzieniu za wiarę — często od wielu już lat — Rocznik wykazuje 25 biskupów. Biskup Nokopulu w Bułgarii, Bossilkoff, został uwięziony i w październiku 1952 roku skazany na śmierć. O jego obecnym losie nic nie wiadomo; jak tyłu innych pod systemem sowieckim, zaginęli bez wieści.

Pozatem 38 innych biskupów zostało pozbawionych możliwości sprawowania swych funkcji biskupich, czy to przez deportację, czy różne formy aresztu domowego, lub proste zakazy wykonywania tych funkcji. Do tych ostatnich należą obecnie Ks. Biskup Czesław Kaczmarek z Kielc, który pozostaje wprawdzie na wolności, ale rząd zakazał mu sprawować funkcję ordynariusza swej diecezji. Jako internowani w nieznanych miejscowościach wymienieni są trzej biskupi czechosłowaccy wraz z Arcybiskupem Praskim Beranem, a jako deportowani jeden biskup koreański.

Tak wygląda wolność Kościoła w krajach komunistycznych, które wszystkie na papierze i dla celów propagandowych, mają w swych konstytucjach odpowiednie paragrafy o wolności sumienia i swobodzie kultu religijnego, i które przy różnych okazjach mówią nawet o możliwości i potrzebie "współpracy" z katolikami.

Hołd wdzięczności dla Amerykanów Polskiego pochodzenia

Rzym (IC). — Na wspólnym przyjęciu polskiego duchowieństwa rzymskiego u Siostr Zmartwychwstańek, w którym wzięło udział pięciu biskupów polskich: Ks. Arcybiskup J. Gawlina oraz 4 biskupi z Polski, bawiący o-

becnie w Rzymie: Ks. Kowalski, Z. Goliński, E. Nowicki i B. Kominek, ośmiu prałatów i około 70 księży i kleryków. Ks. Arcybiskup Gawlina wygłosił przemówienie, w którym wyraził szczególne słowa wdzięczności przetrzanym Ro-

demok polskim w Ameryce, którzy ze swoimi biskupami i księżmi na czele, ofiarnie przyczyniają się do podtrzymania Wiary i do ratowania Kościoła w Polsce i za granicą. Fakt, że tyłu księży polskich w Rzymie i Paryżu studiować może, zawdzięcza się tylko dobroci i ofiarności Polonii Amerykańskiej. Jest dowodem największego idealizmu, że czcigodni Rodacy w Ameryce pracują jedną godzinę więcej, by móc pomazać Kościołowi w Polsce i na emigracji, i dlatego należy się im najgłębsza wdzięczność i pamięć modlitewna.

styczną tej pary braci jest to, że się nigdy w życiu nie rozdzielali. Kończyli razem szkoły i studia teologiczne, tego samego dnia otrzymali święcenia kapłańskie, w tym samym pułku odbyli ćwiczenia wojskowe. Po święceniach byli profesorami w tej samej szkole. Obecnie są obaj profesorami w Nurlu, skąd wspólnie obsługują duszpastersko kilka okolicznych wiosek.
Kara więzienia za "wywieranie wpływu religijnego". — Wiedeń (IC). — Dziennik wiedeński "Neues Österreich" podaje w numerze z 7 kwietnia b. r. charakterystyczną wiadomość o skazaniu zakonnic przez czeski "sąd ludowy" w Sadovie (Königgrätz). Oskarżono ją o to, że wywierała na oddane sobie dzieci szkolne "wpływ religijny", że świadomie "burzyła wychowanie dzieci szkolnych, wpajając im nienawiść do obecnego reżimu". Komunistyczny sąd uznał ją winną i skazał na dwa i pół roku więzienia.
W Australii dokonują się ciekawe przesunięcia ludnościowe na odcinku wyznaniowym. Jak wykazały paroletnie studia, przeprowadzone przez jednego z profesorów z uniwersytetu w Canberra w latach od 1947 do 1954 r., liczba katolików na tym kontynencie wzrosła w ciągu tego siedmioletnia o pół miliona i stanowi obecnie 23% całej ludności Australii. Gdyby ten wzrost liczby katolików trwał nadal, to w ciągu 30 najbliższych lat stanowiłby oni najpoważniejszą grupę wyznaniową na tym kontynencie.
Rząd szwedzki udzielił ostatecznie pozwolenia na otwarcie pierwszego zakonu kontemplacyjnego na terenie Szwecji. Odpowiedni wniosek został przekazany władzom szwedzkim na skutek licznych prośb Szwedów, którzy chcieliby prowadzić życie kontemplacyjne.

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE

WOLNE GOSPODARSTWA W KOSZALIŃSKIM

(FEC) Jak informuje Radio Warszawa I z 19 kwietnia b. r. na terenie województwa koszalińskiego jest obecnie w olnych 849 gospodarstw rolnych. Z tej liczby 290 gospodarstw jest w pełni przygotowanych do objęcia przez nowych osadników, a 250 gospodarstw wymaga małego względnie średniego remontu. Najwięcej gospodarstw jest w nadmorskim po-

wiecie sławińskim — około 280, dalej w również nadmorskim powiecie kołobrzeskim — 160 gospodarstw. Powiat wałecki na południu województwa posiada 70 wolnych gospodarstw.
Cena nabycia gospodarstwa waha się od . . . 90.000 do 110.000 zł. Cena obejmuje 10 hektarów (24,7 akrów) ziemi oraz budynki gospodarskie i mieszkalne w dobrym stanie.

Wymiana handlowa z Niemcami Zachodnimi

(FEC) — W dniu 13 kwietnia bieżącego roku podpisano w Warszawie protokół między delegacjami Polski i Niemiec Zachodnich w sprawie podwyższenia obowiązujących kontyngentów towarowych o ponad 100 mln. zł. dewizowych (25 milionów dolarów) na rok 1960. W eksporcie do Niemiec Zachodnich podwyższono

zostały kontyngenty m.in. chemikali, drewna i wyrobów drzewnych, materiałów budowlanych, artykułów przemysłowych, wyrobów przemysłu drobnego oraz niektórych artykułów rolnych. Natomiast w imporcie do Polski podwyższono dostawy maszyn, metali kolorowych, chemikaliów, wyrobów walcowanych i stali szlachetnej.

Dwa znaczki z Paderewskim

Washington. — Poczta amerykańska uczci stulecie znakomitego polskiego muzyka oraz męża stanu i patrioty — Ignacego Paderewskiego wydając dwa znaczki w serii "Szampionów Wolności". Będą to znaczki wartości 4 i 8 centów. Władomość o takiej decyzji władz pocztowych otrzymali polscy kongresmani Puciński i Za-

błocki, którzy najbardziej zabiegali o wydanie znaczka z Paderewskim. Narazie poczta nie podała tego oficjalnie, ale jest to całkowicie pewne.
W ostatnim czasie w sprawie wydania znaczka z Paderewskim czyniła starania cała Polonia — śląc listy i telegramy do pocztmistrza generalnego.

Krótkie wiadomości...

● Szkielec wieloryba sprzed kilku milionów lat. W kamieniołomach w Pińczowie w woj. kieleckim znaleziono dużego rozmiaru szkielec nieznanego zwierzęcia. Prawdopodobnie jest to kośćce wieloryba, gdyż poprzednio znaleziono już w kamieniołomach kilka szkieleców różnych gatunków ryb.
Znaleziony kośćce znajdował się wewnątrz masy kamienniej. Naukowcy przypuszczają, że znalezione kości leżały w ziemi kilka milionów lat.

● "Pszczeli Park". Rozległe i malownicze — obejmujące około 100 ha pagórkowate nieużytki nad doliną Noteci — we wsł ślesin w pow. bydgoskim przekształcone zostaną w najbliższych kilku latach w pierwszy w Polsce park dla pszczół. Pszczelarze zasadzą akacje, lipy i klony. Kilkaset pierwszych drzewek miejscowi chłopcy zasadzą już wiosną bieżącego roku.

● O umowie handlowej Polski z Kubą. Jak wiadomo, podpisana w wyniku rokowań prowadzonych w dniach 23-31 marca br. w Hawanie umowa handlowa zaskoczyła opinię USA. Nie tylko dlatego, że Polska — korzystając już i starając się jeszcze o kredyty amerykańskie — udziela równocześnie kredytu Kubie, ale również — że sprzedaje Kubie samoloty i helikoptery.

● Niedźwiedzie budzą się ze snu. Służba leśna Tatrzańskiego Parku Narodowego zaobserwowała w wysokich partiach gór niedźwiedzie tropy. Tropy niedźwiedzi zauważono m.in. w rejonie Wołoszyna w pobliżu Morskiego Oka. Pozwalają one przypuszczać, że zwierzęta te obudzili się już po zimowym śnie.

● Wydatki na żywność. — (FEC) — Pismo Stronnictwa

Demokratycznego "Tygodnik Demokratyczny" ogłosiło w numerze 12/356 z 23 - 29 marca b. r. krótką notatkę, dającą porównanie wydatków w budżetach rodzinnych na produkty żywnościowe w różnych krajach.
Okazuje się, że w Kanadzie 23% wydatków rodzinnych przeznacza się na żywność, w USA — 24%, we Francji — 45%, a w Polsce od 44,3% (pracownicy biurowi) do 47,4% (pracownicy zatrudnieni w przemyśle).

● Gdynia liczy 150.000 mieszkańców. — (FEC). — Jak informuje "Trybuna Ludu" z 20 kwietnia b. r. w tych dniach liczba mieszkańców Gdyni osiągnęła 150.000 osób.

Zaraz po II wojnie światowej Gdynia liczyła niewiele ponad 70.000 osób.

● Polska jest czołowym eksporterem sody na rynku światowym. W roku ubiegłym eksportowano polską sodę kalcyonowaną do trzydziestu kilku krajów w liczbie 212.000 ton. W bieżącym roku eksport sody ma jeszcze znacznie wzrosnąć.

● Produkcję tlenku glinu (surowca dla wyrobów aluminium) rozpocznie wkrótce pierwszy przemysłowy zakład doświadczalny w pobliżu Poznania. Proces technologiczny tej produkcji jest całkowicie dziełem zespołu chemików i naukowców z Instytutu Chemii Ogólnej pracującego pod kierownictwem profesora Politechniki Warszawskiej Stanisława Bretsznajdera.

● 20 nowych — 60 zmodyfikowanych dworców kolejowych (PKP). — 20 nowych i około 60 zmodyfikowanych i odnowionych dworców oddadzą w b. r. do dyspozycji podróżnych PKP.

Na ponad 800 km. odcinku zmienione zostaną w tym roku szyny z typu cięższego na ciejsze, co umożliwi zwiększenie szybkości pociągów. Już pod koniec b. r. na około 40 odcinkach PKP pociągi rozwijać będą mogły szybkość do 100 i ponad 100 km. (AR).

Na Targach w Mediolanie 35 tysięcy dolarów za znaczki

Rzym (PAP). — We wtorek otwarte zostały 38 Międzynarodowe Targi Mediolańskie. W targach bierze udział 35 państw, w tym ZSRR, Polska, USA, Anglia, Francja, NRF, Indie, Węgry, Rumunia i Czechosłowacja.

nymi modelami statków produkowanych przez nasz przemysł stoczniowy.
W pierwszym dniu targów stoiska polskie odwiedził ambasadorzy Francji, Kanady, Turcji i ZRA.

Jedenastu polskich central handlu zagranicznego reprezentuje nasze możliwości eksportowe w Pałacu Narodów, gdzie znajdują się ogólne stoiska krajów oficjalnie reprezentowanych na targach. Minister Przemysłu i Handlu Włoch, Colombo, oprowadzany po polskich stoiskach przez ambasadora PRL w Rzymie A. Willmana i dyrektora ekspozycji polskiej A. Wachowiaka, szczególnie zainteresował się wystawio-

Handlowcy nasi wnioskując z zainteresowania wykazywanego przez zwiedzających targi fachowców twierdzą, że należy oczekiwać zawarcia poważniejszych transakcji na sprzedaż naszych obrabierek, wyrobów chemicznych, artykułów żywnościowych, wódek i... znaczków pocztowych. "Ars Polona" już w pierwszym dniu targów sprzedała znaczków wartości około 35 tysięcy dolarów.
Targi mediolańskie trwać będą dwa tygodnie.

PODARUNEK

Jak donosi "Dziennik Chicagoski" (wydanie z 31 marca), w Detroit tamtejszy oddział wielkiej organizacji żydowskiej B'nai B'rith podarował Zgromadzeniu Siostr św. Wincentego a Paulo ołtarz do kościoła. Dnia 27 marca odbyła się niezwykła ceremonia wręczenia przez delegację Żydów ołtarza Siostram zakonnym. Po tej uroczystości Żydzi podejmowali księdza Edwarda J. Majewskiego, - proboszcza parafii św. Wincentego a Paulo oraz jedenaście siostr zakonnych z tego Zgromadzenia.

Tyle, krótkie lecz wymowne doniesienie. Wymaga ono również krótkiego, lecz wymownego komentarza: — Nie od wczoraj datuje się komitywa ludzi wyznania moźeszowego z Polską i Polakami. W dziewiątym wieku, blisko na sto lat przed chrztem Polski, książe Pomorski nadał Żydom prawa i opiekę, co stwierdza zapis na pergaminie w murowanej synagodze we Wronkach, spoczywający pod kamieniem węgelnym i noszący datę 879-go roku. A potem i Statut Kaliski Bolesława Poboznego, udzielił Żydom licznych przywilejów.
Stare, dawne to dzieje, które jednak należy odświeżać w pamięci współobywateli niepolskiego pochodzenia

● Artykuł W. Gomulki w "L'Humanite". Paryż (PAP). — W "L'Humanite" (dziennik komunistyczny) ukazały się fragmenty artykułu W. Golińskiego napisanego dla kwietniowego numeru "Foreign

ŻOŁĄDEK I DWUNASTNICA

Z NOTATNIKA PORAD LEKARSKICH

Wrzód żołądka jest chorobą bardzo rozpowszechnioną. Zdarza się ona częściej u mężczyzn aniżeli u kobiet. Najczęściej choroba ta występuje pomiędzy dwudziestym a pięćdziesiątym rokiem życia. Zdarzyć się jednak może nawet u małego dziecka, albo też w okresie późnej starości.

JAKIE SĄ PRZYCZYNY POWSTANIA TEJ CHOROBY?

Nieprawidłowe odżywianie, spożywanie potraw zbyt gorących lub zbyt zimnych. Bardzo szkodliwy jest pośpiech przy jedzeniu, nieprzeżrywanie regularnych godzin posiłków, stałe spożywanie potraw zbyt ostrych, picie alkoholu, palenie tytoniu itd.

Na wrzód żołądka częściej chorują ludzie nerwowi oraz ci którzy prowadzą wyczerpujący tryb życia. Objawy tej choroby (owróżnienie dwunastnicy) to przede wszystkim bóle. Są one umiarkowane w dołku lub nieco na prawo od niego. Bóle występują zaraz lub w kilka godzin po jedzeniu. Bóle pojawiają się często w nocy lub na czczo. W tych wypadkach przyjęcie jakiegokolwiek pokarmu łagodzi ból. Bólom towarzyszy często odbijanie treścią kwaśną, (zwykle owróżnienie żołądka wiąże się z nadkwaśnym katarem żołądka), często wymioty, nieraz z domieszką krwi. Krwawe wymioty (mają one wygląd fusów od kawy) mogą być groźne dla życia chorego. Stolce z krwią pochodzą z krwawiącego wrzodu żołądka lub dwunastnicy i mają wygląd smolisty.

Po stwierdzeniu fusowatych wymiotów lub smolistych stolców, chory winien natychmiast położyć się do łóżka i wezwać lekarza.

Czasem napady bólów powtarzają się kilka razy w ciągu dnia. Choroba zaostrza się zwykle na wiosnę i w okresie jesieni. W ciągu miesięcy zimowych i letnich, chorzy mogą odczuwać nieznaczne dolegliwości.

NA CZYM POLEGA LECZENIE TEJ CHOROBY?

Konieczne jest przede wszystkim przestrzeganie diety. Określonej diety podać nie możemy, ponieważ niektórym zaleca się dietę ścisłą, a chorym w okresie powrotu do zdrowia wolno jeść znacznie więcej potraw. Należy jednak wystrzegać się potraw smażonych, wszelkich przypraw, śledzi, wędlin, konserw, grochu, kapusty, fasoli, mocnej kawy, herbaty, alkoholu, nie wolno palić tytoniu.

Zaleca się potrawy mleczne, słodką śmietankę, jaja na miękko, kasze (oprócz pęczaku), czerstwe pieczywo, świeże masło, mielone gotowane mięso, przetarte jarzyny (marchew, ziemniaki, szpinak itd.).

Leki należy przyjmować ściśle według wskazań lekarza. Spokój, leżenie w łóżku, niekiedy przyjmowanie preparatów bromowych często wpływa korzystnie na stan zdrowia.

W przypadkach bardzo uporczywych albo powikłanych — na przykład na zwiększenie dwunastnicy, powtarzające się krwawienie z wrzodu, możliwemu zrakowaceniu

Właściwa troska o niemowlę

Kąpiel, odpowiednie ciepła odzież — oto pierwsze potrzeby dziecka po jego urodzeniu. Nadto niemowlę musi mieć sposobność do spania w spokojnym miejscu. Należy dookoła niemowlęcia utrzymać spokój. Częste branie go na ręce sprawia i działa źle na jego nerwy. Poza tym niemowlę jest bardzo wrażliwe na wszelką zmianę temperatury i dlatego potrzebuje odpowiedniego zabezpieczenia od zimna i gorąca.

Bardzo ważną rolę w rozwoju dziecka gra sposób karmienia go. Najlepiej rozwija się niemowlę karmione piersią matki, jeśli jej mleko jest zdrowe. Dziecko karmione piersią zdrowej matki od zarania życia odczuwa innsytnie ogromną miłość matczyną, jest łagodniejsze, weselsze i zdrowsze. Pokarm ten jednak musi być wystarczający, gdyż dzieci niedokarmione nie rozwijają się należycie i skłonne są do różnych chorób. Jeśli zachodzi potrzeba sztucznego karmienia lub zastąpienia mleka matki sztucznym pokarmem, należy zawsze zasięgnąć porady lekarza i stosować się do jego wskazówek, nieprawidłowe bowiem karmienie niemowlęcia w jego pierwszym roku może mieć fatalne następstwa dla jego zdrowia.

Po kilku miesiącach dodawać można niemowlęciu do pokarmu tranu lub soku pomarańczowego albo pomidrowego dla dostarczenia witamin chroniących przed

wrzodu — zaleca się operację.

Wynik operacji jest przeważnie dobry, chory pozbywa się dolegliwości, często uzyskuje całkowitą zdolność do pracy.

Dr. Wł. Kwaśniewska.

szkorbutem i rachityzmem. W piątym miesiącu dodawać można do pokarmu trochę kleików zbożowych, a później nawet lekkie jarzynowe zupy.

Czynnikiem ważnym w wychowywaniu niemowlęcia jest utrzymywanie go w czystości i dostarczanie mu świeżego powietrza. Sypialnia niemowlęcia powinna być często przewietrzana. Niemowlęta przebywające w sypialniach dusznych i gorących podlegają zaziębieniu i chorobom narządów oddechowych.

Przez odpowiednie karmienie i racjonalną opiekę rodzice wzmacniają w dziecku odporność przeciw chorobom odczynu. Należy przede wszystkim zapewnić dziecku odpowiednią ilość pokarmu, aby uchronić je od choroby. Należy także dbać o czystość dziecka, szczególnie o czystość jego skóry. Należy także dbać o czystość jego otoczenia, aby uchronić je od zarażenia się od starszych osób. Niemowlę powinno być trzymane z dala od osób zaziębionych, kaszlących, kichających i w ogóle niezdrowych. Pokój dziecka powinien być zawsze czysty jak i wszystko to, czego dziecko dotyka.

DR. DULAK
Stany Zjednoczone

KRONIKA SPORTOWA

★ Polska jedenastka piłkarska zwyciężyła reprezentację drużynę Niemiec Federalnych w stosunku 3 x 1, kwalifikując się tym samym do olimpijskich spotkań w Rzymie w b. r.

★ Wielka próba polskiego boksu, jaką był rozegrany w niedzielę międzypaństwowy mecz bokserski Polska — NRF zakończył się zwycięstwem 16 x 4 polskich pięściarzy. Niedzielny mecz był 110-tym z kolei meczem reprezentacji Polski. Łódzka publiczność, która zebrała się w liczbie ponad 10 tysięcy osób opuszczała mecz zawledzio-

KRONIKA WOJSKOWA

★ Rosja Sowiecka posiada 500 łodzi podwodnych, rozmieszczonych od zach. Bałtyku aż do Władywostoku, oraz na morzu Czarnym i w portach Albani. — (Morze Śródziemne). W bazie albańskiej jest 8 łodzi podw., w RAU (Republiki Arabskiej) — 9 łodzi pod kontrolą Nasser.

★ Na Dalekim Wschodzie Rosja posiada 35 dywizji, 4.200 samolotów oraz 600 okrętów wojennych, w tym 110 łodzi podwodnych.

★ Siły zbrojne Chin Ludowych oblicza się na 160 dywizji oraz około 3 tys. samolotów.

★ Oddziały wojsk angielskich na terenie Niemiec Federalnych, liczące dotychczas 52 tys. żołnierzy, mają być zwiększone. Posiadają one nowoczesne uzbrojenie włącznie z bronią atomową.

★ Niemcy Zachodnie liczą 6 okręgów wojskowych, zwanych "Wehrbereich". Znajdują się one w Kilonii, Hanowerze, Duesseldorfie, Mainz, Stuttgartcie i Monachium.

★ Na zimowych manewrach 7-mej armii amerykańskiej, na terenie Bawarii, poraż pierwszy zwyciężył oddział "Bundeswehr" (Niemiec Zachodnich). Manewrom przyglądało się 200 generałów i wyższych sztabowców sojuszników (Paktu Atlantycznego).

★ Przyszła wojna nuklearna nie skończy się w ciągu kilkunastu godzin, jak się to ogólnie mniemało. Owszem, może potrwać bardzo długo. Takiego zdania są rzeczoznawcy wojenni Rosji i Ameryki. Wojnę wygra naród, który będzie miał większą odporność moralną, więcej rezerw i więcej źródeł siły.

★ Marynarka amerykańska przekazała obraz telewizyjny lotnikowca amerykańskiego na odległość 5 tys. mil, używając księżycy jako "stacji przekazykowej".

★ Miasta Rosji Sowieckiej znajdują się w odległości 5 tysięcy mil od amerykańskich wyrzutni pocisków międzykontynentalnych, mających zasięg około 9.500 mil.

na, mimo że zwycięstwo Polaków było wysokie. Najlepsi pięściarze polscy niestety zawiedli.

★ Brazylijska jedenastka piłkarska — mistrz świata — rozegrała dwa zwycięskie spotkania z reprezentacją Zjednoczonej Republiki Arabskiej, wygrywając w stosunku 5 x 0 i 3 x 1.

★ Do rozgrywek piłkarskich na Olimpiadzie w Rzymie (lipiec b. r.) zakwalifikowały się jedenastki Argentyny, Brazylii i Peru (reprezentacje amatorskie).

★ Nowy rekord świata w skoku w zwyż zdobył amerykański skoczek John Thomas, osiągnąwszy 2,175 m. bijąc dotychczasowy rekord Rosjanina Yuri Stepanow wynoszący 2,16 m.

★ Na Olimpiadzie w Rzymie zakwalifikowały się następujące państwa Europy: Bułgaria, Polska, Francja, Włochy, Anglia, Jugosławia, Dania, Węgry i Turcja. Z Azji: Chiny i Indie. Z Afryki: RAU i Tunis. Rosja została wyeliminowana przez Bułgarię.

★ Australijczyk, - Pancho

Gonzales — został mistrzem świata w tenisie, przed Ken Rosewall i Segura Cano i Alex Olmedo.

★ Rewanż między finalistą Pucharu Brazylii "Baía" i "San Lorenzo de Almagro" (mistrz argentyński), rozegrany w São Salvador zakończył się zwycięstwem Klubu "Baía" F.C. w stosunku 3 x 2.

★ "Fluminense" — mistrz piłkarski rioskiej ligi — wygrał dwa spotkania w Anglii, a jedno przegrał.

★ Do dalszych rozgrywek o Puchar Davisa weszły następujące państwa: Niemcy Federalne, Holandia, Czechosłowacja, Argentyna, Brazylia. Eliminacje trwają nadal.

★ Angielska drużyna "Burnley" zdobyła mistrzostwo Ligi Angielskiej, bijąc w rozstrzygającym spotkaniu "Manchester City" w stosunku 2 x 1.

★ Najlepsze wyniki w dotychczasowych spotkaniach w polskiej Lidze osiągnęły drużyny: "Ruch" z Chorzowa, "Legia" z Warszawy oraz "Wisła" z Krakowa.

— Pocziwa dusza! — pomyślał — z pewnością wystrzeliła się tak na moją cześć.

Zuzanna złożyła najpierw ukłon przed księdzem Montmoulin, potem przed przewodniczącym. Zaprzysięgłszy, że będzie mówiła tylko szczerą prawdę, na pytanie prokuratora stwierdziła: 1. że okazanego sobie noża nie mogła odnaleźć już o siódmej rano, a zatem trzy godziny przed przestępstwem, 2. że proboszcz odesłał ją przed godziną dziesiątą z nadmianieniem, że ma przyjść dopiero następnego dnia rano, 3. że spotkała panią Blanchard u wejścia do klasztoru.

Na pytanie przewodniczącego, czy nie było drugiego, podobnego noża, odpowiedziała:

— Nie, mieliśmy tylko jeden taki.

Zapytana, czy nie wydało jej się dziwnym, że ksiądz proboszcz odesłał ją z rozkazem nie przychodzenia prędzej, jak następnego dnia rano, oświadczyła:

— Oburzałam się na niego o to, ponieważ nie był zdrow. Ale on miał taki sposób postępowania i nieraz sam przyrządzał sobie kolację, szczególnie w post, który zachowywał bardzo ściśle.

— Czy więc w klasztorze nie było nikogo więcej prócz księdza proboszcza, kiedy pani Blanchard wchodziła? Niech świadek dobrze się namyśli nad tą odpowiedzią.

Wszyscy stuchali z namiętną uwagą; w sali było tak cicho, że można było słyszeć szpilkę, padającą na podłogę.

Zuzanna powiedziała:

— Namyslałam się nad tą odpowiedzią cały czas, odkąd uwieziono naszego biednego proboszcza i twierdzę, że zakrystian musiał się gdzieś w klasztorze ukrywać!

Po sali rozszedł się szmer zdziwienia. Przewodniczący nakazał spokój i rzekł:

— Jakim sposobem? Czy świadek go widział? Przypominam o przysiędze.

Zuzanna: Widzieć go nie widziałam, jednak musiał tam być. Nikt inny nie mógł popełnić tego zabójstwa, tylko ów łotr.

Prokurator: Zaraz dowiódł, że w tym czasie zakrystian nie mógł się znajdować w Sainte Victoire. Jest to tylko czcze podejrzenie ze strony tej kobiety.

Zuzanna: O, z pewnością diabeł mógł go przynieść.

Przewodniczący: Świadek nie myśli przecież...

Zuzanna: Właśnie, że tak myślę! Jeżeli odważył się przynieść naszego Zbawiciela z pustyni do Jeruzalem i postawić Go na dachu świątyni, jak to czytamy w Ewangeliu, to tym łatwiej mógł przynieść w odpowiedni czas do klasztoru tego łotra zakrystiana, który nie był w spowiedzi od Bóg wie jak dawna, żeby zamordował tę dobrą panią Blanchard i naszego biednego proboszcza wpakował w takie o pomście do nieba wólające położenie. Znam jeszcze jedną historię, którą opowiadała moja nieboszczka ciotka, bardzo pobożna osoba: diabeł przeniósł w pół godziny jednego adwokata z Paryża na górę szubieniczną koło Marsylii — czy opowiedzieć panu tę historię, panie przewodniczący?

Oskarżony: Ponieważ nie można przypuszczać, żeby mi sprawca o tym powiedział, tedy mógłbym tylko wówczas wiedzieć o zabójstwie, gdybym sam je popełnił. Powtarzam jednak zapewnienie o swej niewinności.

Prokurator: Zwracam uwagę panów przysięgłych, że oskarżony nie śmie zaprzeczyć, jakoby nie zadziwiła go wiadomość udzielona przez burmistrza. W związku z innymi dowodami znajdujemy w tej okolicy oczywiste potwierdzenie, że to on sam zabójstwo popełnił.

Obronca: Czy przeciwnie, skoro na twarzy mego klienta nie okazało się pomieszanie, nie jest to dowodem jego niewinności? Jeżeli zresztą panowie się nie mylą, co łatwo zdarzyć się może i wiadomości o zniknięciu nieszczęśliwej kobiety nie zdziwiła zbytnio księdza Montmoulin, to w odpowiednim czasie będę mógł dać panom inne, bardzo możliwe rozwiązanie tej zagadki. Tymczasem objaśnienie moje zaprowadziłoby nas za daleko.

Prokurator: Oczekuję z niecierpliwością tego wyjaśnienia. Może sędzi bogobojny pan obronca, że księdzu proboszczowi ukazała się dusza zamordowanej albo anioł z nieba?

Na galerii rozległy się śmiechy, nawet przysięgli zagryźli usta. Uwaga obrońcy, że te słowa prokuratora nie były zbyt taktowne, nie znalazła wielkiego oddźwięku. Miało ogólne wrażenie, że odpowiedź oskarżonego nie była zadowalająca.

Przewodniczący wypytywał dalej proboszcza o jego zachowanie się podczas rewizji. Odpowiedzi na te pytania bardziej były ścisłe; kiedy jednak była mowa o tym że — jak burmistrz stanowczo twierdził — oskarżony rzucił na drzwi komórki pomieszane spojrzenie, otrzymano znowu odpowiedź wymijającą. Prokurator zauważył ironicznie, że naturalnie można to wyjaśnić ukazaniem się duchów i dziwi się, że pan obronca dotąd jeszcze nie wystąpił z historią o duchach, gdyż wtedy więkrze wywrze wrażenie. Teraz jednak przewodniczący poprosił oskarżyciela publicznego, aby nie zakłócał powagi rozpraw takimi uwagami. Potem pytał dalej:

— Wszakże ksiądz zauważył pierwszy, co się kryje pod całunem?

Oskarżony: Widziałem, że wyglądają spod niego nogi zamordowanej.

Przewodniczący: Ksiądz pierwszy także zaprotestował przeciwko podejrzeniu, że mógłby być sprawcą tego czynu zanim go o to obwiniono?

Oskarżony: Chociaż burmistrz nie wypowiedział tego słowami, ale traktował mnie tak, jak gdybym był oczywistym sprawcą.

Przewodniczący: Jak można wytłumaczyć poplamienie krwią sutanny?

Oskarżony: Kleczałem obok trupa we krwi, jak to w protokole zaznaczono. Kiedy zauważyłem plamy, chciałem je wyprać.

Przewodniczący zauważył, że istotnie eksperci wyjaśnili, iż niektóre plamy pochodziły z zakrzepłej krwi, co do innych nie było to pewne. Prokurator kazał służącemu pokazać sędziemu i przysięgłym sutannę oskarżonego. Obronca zwrócił uwagę, że plamy zaczynały się od kolan i pokrywały sutannę ku dołowi, co zgadzało się z objaśnieniem oskarżonego.

Gdyby ślady krwi spowodowane były morderczym ciosem, który jak twierdzi oskarżenie, zadała ręka mego klienta, to musiałyby znajdować

CHESSMAN ZGINAŁ W KOMORZE GAZOWEJ

PRZEZ 11 LAT, 10 MIESIĘCY I 7 DNI BRONIŁ
SIĘ PRZED ŚMIERCIA
WYROK WYKONANY DNIA 2 MAJA B. R.

Proces Caryl Chessmana, trwający prawie 12 lat, stał się głośny w całym świecie od dnia 25 lipca 1948 roku, gdy Najwyższy Trybunał Sądu Stanu Kalifornii skazał Chessmana na śmierć. Wyrok ten był odraczany 13 razy, a mianowicie w latach: 1950, 1952 (dwadzieścia razy), 1954 (dwadzieścia razy), 1956, 1957, 1959 i 1960 (trzy razy). — Nasuwa się pytanie, dlaczego tyle razy odraczano wyrok? — Czyżby Chessman był niewinnie na śmierć skazany przez Najwyższy Sąd Kalifornijski?

JAKIE ZBRODNI POPEŁNIŁ CHESSMAN?

Zanim odpowiemy na to pytanie, wspomnieć należy o jego przeszłości. Już od 15 do 21 roku życia Chessman był siedem razy karany więzieniem za różne kradzieże, w tym kilka razy na jedenaście lat więzienia w 1941 roku. Ucieka on z więzienia, ale jest ponownie aresztowany za kradzież i więziony w San Quentin — Kalifornia. W 1947 roku wypuszczony jest z więzienia — warunkowo. Na początku roku 1948 dwie zbrodnie, popełnione przez nieznanego sprawcę, poruszają amerykańską opinię publiczną w Los Angeles (Kalifornia). Dwie zbrodnie — popełnione w identyczny sposób: Jakiś bandyta, jadąc samochodem i mając czerwone światła (będące tylko w użyciu Policji) napadł po dwukroć na dwie pary. Pod groźbą rewolwera i będąc uważany za policjanta, porwał dwie kobiety, w tym jedną niezamężną, popełniając zbrodnię gwałtu. Stało się to 19 i 22 stycznia 1948 roku. Dzień później — policjant puszcza się w pogoń za dwoma złodziejami, których sposoby przy rabunku. Dopędza ich. Jeden z rabusiów wyskakuje z auta i ucieka. Drugi został schwytany.

IMIE CHESSMANA — ZAMIESZANE W POWYŻSZE ZBRODNI
Złapanym złodziejem w aucie okazał się Caryl Chessman. Przy

nim znajdowała się czerwona lampa. Podczas sądu — Chessman jest rozpoznany przez dwie kobiety, które podły ofiarę gwałtu. Chessman twierdzi, że jest niewinny. Ze prawdziwym zbrodniarzem jest drugi bandyta, który znajdował się z nim w aucie. Na żądanie sędziego, by wyjawiał imię owego bandyty — milczy uparcie. Wobec tego skazano go na śmierć jako winnego obydwóch zbrodni. Stało się to 3 lutego 1948 roku. Opinia publiczna była przekonana, że wyrok na Chessmana był sprawiedliwy, zwłaszcza, że podobne zbrodnie były zawsze karane śmiercią na terenie wszystkich Stanów Ameryki.

DLACZEGO ODRACZANO WYROK?

Chessman, broniąc się przed egzekucją, zaczął studiować przepisy prawa amerykańskiego. Gdy zmarł sekretarz sądu, spisujący akty przewodu sądowego w sprawie Chessmana, ten ostatni oskarżył sąd, że akty spisane przez zmarłego sekretarza nie są ścisłe, że pełno w nich błędów, popełnionych przez nowego sekretarza, który te akty kopiował. Sąd uznał, że istniała możliwość błędnego kopiowania aktów i poraz pierwszy odroczył wyrok.

Chessman, widząc, że udało mu się odroczyć wyrok, zaczął wertować setki wyroków podobnych, zawsze coś znajdując na swoją obronę. W ten sposób zdołał przeciągnąć proces przez prawie 12 lat. Oto dlaczego proces ten nabrał tyle rozgłosu i stał się pasjonującym tematem rozmów oraz reportażu prasy na całym świecie. Będąc pochodzenia izraelskiego, miał on poparcie potężnych dzienników, będących w rękach jego ziomków.

Jedno jest pewne: Chessman nie zdołał przedstawić żadnego argumentu, któryby udowodnił jego niewinność. Uciekał się tylko do różnorodnych sztuczek wiedzy prasowej, dzięki którym zdołał przeciągnąć proces przez tyle lat.

RZECZY CIEKAWY I PRAWDZIWE

ŚREDNI WIEK OD 20-GO ROKU ŻYCIA

Boston, Mass. — Średni wiek człowieka zaczyna się nie po pięćdziesiątce, ale zaraz po dwudziestym roku życia i trwa do roku osiemdziesiątego (lub krócej).

Tak twierdzi dr. Paul Dudley White, jeden z najwybitniejszych kardiologów — (specjalistów chorób sercowych) w Ameryce.

Stwierdza on dalej, że najniebezpieczniejsze lata życia ludzkiego to te "szesdziesiątce" — pomiędzy 20 a 40 rokiem życia, ale ich pierwsza dwudziątka — pomiędzy 20 a 40 rokiem życia.

Pierwsza dwudziątka, od 20 do 40 roku życia, jest najniebezpieczniejsza, albowiem skutkiem lekkomyślnego życia i przejadania się, Amerykanie "siedzą" z chorobami sercowymi", twierdzi dr. White.

"Naprrawdę starczy wiek przypada na lata pomiędzy osiemdziesiątą a setnym rokiem życia", mówi słynny specjalista w wywiadzie prasowym.

Dr. White dzieli życie ludzkie na pięć okresów: — młodość, od urodzenia do 20 roku; później następują trzy fazy średniego wieku — od 20 do 40, od 40 do 60, od 60 do 80 roku życia. Po osiemdziesiątce dopiero człowiek zaczyna się naprawdę starzeć.

Dla zachowania długiego życia w pełnym zdrowiu, dr. White radzi ćwiczenia fizyczne, szczególnie spaceru.

Dr. White, liczący obecnie 73 lata, odbywa długie spaceru, jeździ rowerem i w zimie odsypuje śnieg z chodników przed swym domem.

Twierdzi on, że przespać pięć mil w tygodniu nie jest dostatecznym ćwiczeniem dla zdrowia.

ZAKOŃCZYŁA SIĘ "ERA PAROWOZÓW" NA LINIACH KOLEJOWYCH W US

Na Ostatnią Przejazdkę Lokomotyw w Detroit Zjechało się Wielu Ludzi z Całego Kraju

Przy bicu dzwonów "na żałobę", zakończyła się w Stanach Zjednoczonych epoka parowozów kolejowych. Dwie ostatnie lokomotywy

W rzeczy samej, waskotorowe koleiki w Górach Skalnych jeszcze używają i przez długi czas będą używały jeszcze parowozów w tej prostej przeczynie, że waskotorowe maszyn Diesla nie są jeszcze budowane.

Zarząd linii kolejowej Denver and Rio Grande zapowiedział, że na waskotorowych kolejkach górskich uruchomi pociągi pasażerskie dla turystów. Pociągi te będą używały kolomotyw parowych, jako "atrakcji" dla ludzi, którzy zechcą zakosztować "staremodnej jazdy".

PRZYDMIOTY

Winstona Churchilla zapytano pewnego razu jakie kwalifikacje powinien mieć, jego zdaniem, dobry polityk. Churchill odparł:

— Dobry polityk powinien mieć umiejętność przepowiadania co się zdarzy jutro, za miesiąc, za rok — i wyjaśniania następnie, dlaczego to się nie zdarzyło.

— Około 3 lat więzienia — odparł agent.

UBEZPIECZENIE

Pewien rolnik ubezpieczył dom swój od ognia. Agent Wřęczył mu polisę, a on spytał:

— Cóżbym tedy dostał, gdyby mój dom zgorzał jutro?

— Około 3 lat więzienia — odparł agent.

— Tak... naturalnie... przypominam sobie. Ale czy wzięliśmy ślub?

OPINIA RODZICÓW

— Jaka jest opinia twoich rodziców o mnie? — pyta młodzieniec swoją narzeczoną.

— Nie wiem. Ojciec jeszcze nic nie powiedział, a matka czeka na jego zdanie, żeby móc powiedzieć odwrotnie.

UBIEZPIECZENIE

Pewien rolnik ubezpieczył dom swój od ognia. Agent Wřęczył mu polisę, a on spytał:

— Cóżbym tedy dostał, gdyby mój dom zgorzał jutro?

— Około 3 lat więzienia — odparł agent.

— Tak... naturalnie... przypominam sobie. Ale czy wzięliśmy ślub?

— Jaka jest opinia twoich rodziców o mnie? — pyta młodzieniec swoją narzeczoną.

— Nie wiem. Ojciec jeszcze nic nie powiedział, a matka czeka na jego zdanie, żeby móc powiedzieć odwrotnie.

— Około 3 lat więzienia — odparł agent.

UŚMIECHNIJ SIĘ...

NIE PAMIĘTAŁ!

W czasie wielkiego przyjęcia w Hollywood elegancki starszy pan podchodzi do słynnej artystki amerykańskiej i zwraca się do niej z pytaniem:

— Przypomina pani sobie z pewnością, że przed dziesięć laty prosiłem o jej rękę...

Niedawno — podobny proces miał miejsce w Brazylii (Rio) zamordowanie Aidy Cury. — Niestety — podczas powtórnego procesu, przysięgli uwolnili od winy młodego Ronalda, któremu sąd w pierwszym procesie udowodnił winę i skazał go na 35 lat więzienia. Cała opinia publiczna była wzburzona tym faktem, gdyż ułaskawienie Ronalda równało się pobłażaniu zbrodni. — (Przyp. Redakcji).

"POCISK" PRZECIWKO BRONCHITOWI

Bardzo skutecznie zwalcza podobno bronchit kuracja "wyrztałowa". Stosują ją lekarze angielscy wstrzelując przy pomocy plastikowej pistoletu w usta pacjenta "obłok" preparatu sporządzonego z chymotrypsyny i izprenaliny.

ZŁODZIEJ OKRADAJĄCY DETEKTYWÓW

Scotland Yard przydzielił dwu detektywów do wykrycia złodzieja, który okrada biurka detektywów w Scotland Yard w Londynie.

POTRZEBNE MU BYŁO KRÓLEWSKIE POCHO- DZENIE

Antony Armstrong-Jones, narzeczony księżniczki Margaret, jest prawnikiem "z 21 pra" króla Edwarda I i także w 12-tej linii kuzynem księżniczki, jak odkrył rzeczoznawca w tych sprawach Patrick — Montague-Smith, zawiadamiając o tym natychmiast Buckingham Palace.

NOWOCZESNY POMYSŁ KWIATO-ANTENY

Angielska firma Torbell wprowadziła niedawno na rynek pokojowe anteny telewizyjne w postaci... wazoników z kwiatami. Kwiatki są z plastiku a ich łożyski z aluminium. I one to właśnie stanowią antenę. Skrojenie anteny polega na rozciąganiu łożysk kwiatków.

Dr. Mirosław Barański

DOCENT UNIWERSYTETU PARAŃSKIEGO

Choroby przewodu pokarmowego: żołądka, wątroby, kiszek. — Choroby zakaźne i pasożytnicze. — Klinika ogólna chorób wewnętrznych. **Konsultorium:** ulica Cándido Lopes, 205 — 6-te piętro. — Telefon 4-7143. — Od 2 do 5 po południu. Rano w wyznaczonych godzinach. **Rezydencja:** Ulica Coronel Dulcideo, 1571. — Telefon — 4-5290 — Kurytyba.

się na rękawie i na przedzie sutanny. Sutanna, którą tu pokazują, jest właśnie dowodem niewinności oskarżonego.

To objaśnienie miało za sobą słusność, wywarło też korzystne wrażenie na przysięgłych, chociaż prokurator starał się je osłabić przypuszczeniem, że morderca powalił ofiarę na ziemię i pochyłony zadał jej cios. Jednakże to dobre wrażenie zatarło zostało przez następne pytania, odnoszące się do noża i innych skrwawionych przedmiotów, które znaleziono w kuchni księdza Montmoulin.

Przedstawiono nóż.

— Czy ksiądz uznaje ten nóż jako swoją własność? — zapytał przewodniczący.

— Tak — brzmiała odpowiedź.
— Nóż ten zupełnie stosuje się do rany zamordowanej, poza tym pokryty jest krwią, które eksperci uznali za krew ludzką. Oczywiście zbrodnię popełniono tym właśnie nożem. Co ksiądz na to mówi?

Oskarżony: Mogę to tylko wytłumaczyć w ten sposób, że nieszczęśny zbrodniarz posługiwał się moim nożem i położył go potem w mojej kuchni, aby na mnie zwrócić podejrzenie.

Przewodniczący: Czy ksiądz ma przy tym kogo na myśli?

Oskarżony: Myślę, że nie mam osobistych nieprzyjaciół.

Przewodniczący: Rzecz szczególna, jak ksiądz stara się obchodzić moje pytania! Ja nie pytałem o to, czy ksiądz ma osobistych nieprzyjaciół, tylko czy nie ma na kogo podejrzenia?

Oskarżony: Nie mogę posądzić nikogo o taki czyn bez przekonujących dowodów.

Przewodniczący: Przypuśćmy, że sprawca istotnie chciał zwrócić na księdza podejrzenie: czy nie wystarczyłoby, gdyby był w tym celu użył jego noża i pozostawił go przy trupie? Po co miałby go nosić i chować w kuchni wraz z koszykiem i chustką, narażać się na to, że może być po drodze odkryty?

Oskarżony: W ten sposób wzmacniało się podejrzenie przeciwko mnie.

Obrona: Proszę panów przysięgłych zwrócić na to uwagę, że mój klient nie pozostawiłby przecież zbroczonego krwią kosza tak na widoku w swojej kuchni i schowałby również lepiej ów nóż fatalny.

Prokurator: Tak, gdyby był nie stracił przytomności po popełnieniu morderstwa. Być może, że zrobił to nawet umyślnie, aby móc powiedzieć: Nie byłbym tego tak głupio urządził, to musiał zrobić ktoś inny. Wkrótce jednak dowiedzimy, że nikt inny nie mógł tutaj wchodzić w rachubę.

Obrona: Oczekujemy tych dowodów ze spokojem.

Przewodniczący: Jak to oskarżony wytłumaczy, że pod ciałem zamordowanej znaleziono lichtarz, na którym wyrte było jego nazwisko?

Oskarżony: Używałem tego lichtarza na ołtarzu podczas Mszy świętej. Rano owego nieszczęsnego dnia zniknął. Jakim sposobem dostał się pod trupa, jest dla mnie zagadką.

Z zapartym oddechem łowili słuchacze pytania i odpowiedzi. Kiedy przewodniczący oznajmił, że przesłuchanie jest skończone i świadkowie musieli opuścić salę, aby ich potem wzywać pojedynczo, słuchacze na galerii dzielili się szeptem swymi wrażeniami.

17 PRZESŁUCHANIE ŚWIADKÓW

Pierwsi świadkowie nie wzbudziły szczególnego zainteresowania. Byli to: burmistrz, pisarz gminny, notariusz i inni panowie z Sainte Victoire, którzy pozostali przy swoich zeznaniach, zamieszczonych w protokole. Obrona pytał każdego z osobna o opinię, jaką oskarżony miał w gminie. Wszyscy musieli przyznać, że nie słyszeli nigdy nic złego o proboszczu, jedynie pan Corillou, oberżysta spod "Złotej Róży", oświadczył z patosem:

— Uważałem go zawsze za obłudnika!

Na pytanie obrońcy, skąd przyszedł do takiego przekonania, dawny aktor zawałł grzmącym głosem:

— Ponieważ jest klecha!

Za to otrzymał od przewodniczącego napomnienie.

Zainteresowanie obudziło dopiero ukazanie się starej Zuzanny. Sam jej widok podzielał mimo woli rozweselając. Miała na sobie swoją prastarą, perkalinową suknię w wielkie kwiaty, świeżo wypraną i wykrochmaloną. Do tego niezłe byłaby dostosowana pstra chustka, gdyby Zuzanna była młodsza o lat pięćdziesiąt. Kiedy jednak ujrzano jej pomarszczone oblicze wyglądające spod starego pogiętego, słomkowego kapelusza, przybranego pękiem pomiętych, papierowych kwiatów, nawet najpoważniejszy sędzia nie mógł by powstrzymać się od śmiechu. Nawet na twarzy oskarżonego ukazał się na chwilę smutny uśmiech.

Polska Wystawa

NA ŚWIATOWYM KONGRESIE EUCHARYSTYCZNYM W MONACHIUM

Jak Sz. Czytelnikom wiadomo, w dniach 31.7 — 7.8.1960 odbędzie się w Monachium Światowy Kongres Eucharystyczny. Polacy stanowią w ramach Kongresu własną Polską Sekcję, z okazji wystawy w centrum miasta oraz z osobnym pawilonem na zewnątrz i imprezy kulturalne. Pawilon polski jest w parku wystawowym, tuż obok głównego placu kongresowego.

Podczas Kongresu różne narody urządzają uroczyste wystawy, koncerty i zebrań naukowe. Również Polska Sekcja przygotowuje wystawę sztuki religijnej oraz katolickich księzek i czasopism.

W tej chwili zwracamy się z serdecznym apelem do Przewodniczących XX Rektorów Polskich Misyj Katolickich, do Autorów i Wydawców Księzek, do Artystów Malarzy i Rzeźbiarzy oraz Redaktorów i Wydawców czasopism katolickich o zainteresowanie się naszą wystawą, którą zwiedzą nie tylko tysiące Polaków, ale i masa obcokrajowców z całego świata. Będzie też o niej pisać polska i obca prasa.

Komitet przewiduje możliwość sprzedaży, ale zastrzega sobie jednak prawo decyzji co do przyjęcia eksponatów na wystawę. Odnosnie kosztów, już dziś możemy zapewnić Sz. Wystawców, że Komitet pokryje koszty sali wystawowej, propagandy, katalogu i rozmieszczenia eksponatów. Co do innych wydatków zostaną udzielone informacje nieco później w drodze korespondencji.

Bardzo prosimy o szybkie zgłaszanie eksponatów z opisami i cenami na adres:

Mr. Stanisław Mikiciuk
München 45, Gabelnstr. 7
W. Germany (Tel. 316 243),

dokąd należy kierować również wszelkie zapytania. Natomiast eksponaty wysłać należy do Komitetu Wykonawczego, adresując:
X. Kan. Paweł Kajka, München 13, Infanteriestr. 15,
W. Germany

Stanisław Mikiciuk
Przewodniczący Komisji Wystawowej

OFIARY

NA KUPNO LINOTYPU

- Pan Jan Grzybowski Syn z Erechim — Cr\$ 440,00.
Pan Stefan Nowak z Rio de Janeiro — Cr\$ 400,00.
N. N. z São Paulo przez Przewodniczącego Księdza Kasprzaka — Cr\$ 350,00.
Pan Franciszek Lenartowicz z Catanduvas — Cr\$ 200,00.
Pan Edward Czerwonka z Kurytyby — Cr\$ 200,00.
Pan Ludwik Nowacki z Rio Azul — Cr\$ 140,00.
Pan Jan Krupek z Cadeadinho — Cr\$ 100,00.
Pan Władysław Bachta z Prudentópolis — Cr\$ 100,00.
Pan Kazimierz Dobrychłop z União da Vitória Cr\$ 50,00.

Wszystkim Szlachetnym Oflarodawcom składamy najserdeczniejsze Bóg zapłać!
Redakcja i Administracja "LUDU"

Co inni mówią o Kalendarzu "LUDU" na rok 1960

Od jednej z naszych Czytelniczek otrzymaliśmy list datowany z dnia 23-4-1960, w którym między innymi rzeczami pisze: "Jako wycieczką lekturę wzięłam egz. Kalendarza na rok 1960 i z przyjemnością przeczytałam od a do z. Z przyjemnością stwierdzam, że zawiera ten Kalendarz wiele ciekawych rzeczy. Proszę zatem o łask. nadesłanie mi 6 egz. Kalendarza "LUD" na rok 1960. ... Postaram się te kalendarze ulokować u moich klientów i jeśli będą miała szczęście — zamówię potem dalszą ich ilość. Jeśli zaś nie — posłę je do przyjaciół i rodziny w Kraju".

DR. WOLFGANG KRAUSE

MÉDICO

CLÍNICA GERAL DE ADULTOS E CRIANÇAS
Doenças de senhoras, doenças venéreas.
OPERAÇÕES
Diariamente das 8 às 21 horas.
Avenida República Argentina, 3393
Curitiba, no bairro do Portão

PACZKI PEKAO DO POLSKI Na wiosnę

Z radością witana będzie każda PACZKA PEKAO przekazana przez WAS dla Rodziny i Przyjaciół w Kraju.

Zamawiajcie już teraz, by na czas dostarczyć: Paczki żywnościowe wg. katalogu PEKAO. MATERIAŁY na ubrania 100% wełny. PACZKI PREZENTOWE dla pań, panów i dzieci. PACZKI "DO WYBORU" za które odbiorca w Kraju wybierze najbardziej aktualne przedmioty i które potem korzystnie może odsprzedać.

PEKAO posiada we wszystkich Oddziałach w Kraju bogato zaopatrzone składy w najnowocześniejsze LEKARSTWA AMERYKAŃSKIE.

CENTRALA PEKAO w Warszawie i Oddziały — KRAKÓW, GDYNIA, SZCZECIN, NOWY TARG i RZESZÓW — szybko wykonują Wasze zlecenia. Wszystkie PACZKI PEKAO są dostarczane do domów bez cła i bez żadnych dodatkowych opłat.

Po informację i katalogi zwracacie się do:
Przedstawicielki PEKAO New York,
P. HALINY BERGMAN, — São Paulo, Rua Ana Cintra 295, ap. 51 — Tel.: 52-87-29. — Adres dla korespondencji: Caixa Postal 5127.

Otica Curitiba

Jedyna specyfikowana
IRMAOS BARBOSA LTDA.
CURITIBA

Matriz: Rua Mons. Celso, 27
Praça Zacarias, 92 (Filial)
Rua 15 de Novembro, 139
Filial w PONTA GROSSA:
Rua Augusto Ribas, 821

DR. LUDWIK RYDYCIER

LEKARZ — Mówi po polsku.
Cztery lata praktyki w szpitalach amerykańskich. Kurs specjalizacji w New York Polyclinic Medical School and Hospital.
CHOROBY KISZKI ODCHODOWEJ, HEMOROIDY, FISTUŁY I T. P. KONSULTORIUM:
Rua José Bonifácio 110, na przeciwko Garmatry. Przyjmuje rano od 10-ej do 11,30 i po południu od 3-zej do 6-jej. Telefon 2935. Rezydencja: Rua Amazonas Marcondes, 954 - Bacacheri. Telefon 4976

DR. STANISŁAW BEMBEŃ

Klinika ogólna: leczy choroby kobiece, choroby żołądka, wątroby i wewnętrzne.
Kons.: Praça Zacarias, 80, 3-cie piętro, sala 306. Przyjmuje w poniedziałki, wtorki i czwartki od 9 - 12 i od 15,30 - 18,30; w środę i sobotę od 16 - 19.
Rez.: Rua Dr. Keller, 392
CURITIBA — Telefon 4-2644

Paweł Filipak

ADWOKAT

Zalatwia wszelkie sprawy adwokackie. Mówi po polsku. Adres: Rua Cândido Lopes, 205, 2. piętro - Conjunto 24. Edifício Brasília Moura. Curitiba - Paraná.

Casa Cruzeiro

Sielski, Sbalqueiro & Cia.
Fone 4-1749
Praça Coronel Enéas, 152
Filial: Rua José Bonifácio, 61
Żelastwo, naczynia, Szkło, farby, oleje, pokosty, nasłona ogrodowe, artykuły na prezenty itp. — CENY NISKIE

SAÚDE FÓRÇA HAEMATOGÉN do D' HOMMEL

LAB. REUNIDOS PARANÁ LTDA.
Caixa Postal 785 — Curitiba

Farmacia e Drogeria Stellfeld

Matriz: PRAÇA TIRADENTES 530. - Filie: RUA RIACHUELO, 138 i FARMATEL, Travessa Oliveira Belo, 71
Są to apteki prowadzone przez Profesorów Fakultetu Farmaceutycznego, które sprzedają najtaniej w Kurytybie i godne zaufania.

CASA KANIAK

ZAKŁAD KRAWIECKI
Artykuły męskie i dla dzieci

Wykonuje się ubrania męskie i kostiumy. Materiały krajowe i zagraniczne. — Ceny niskie.
Rua Dezembargador Westfalen, 178. — Tel.: 4 - 6338 - Curitiba

ALBERTO NIGRO S. A.

IMPORTAÇÃO — COMÉRCIO — REPRESENTAÇÕES
Fundada em 1928

NARZĘDZIA DLA ROLNICTWA I WARSZTATÓW
Naczynia emaliowane oraz artykuły szklane. Narkrycia, Lony dla aut ciężarowych. Rury z żelaza lanego i galwanizowane. Kafele, wanny, umywalnie i szafy, zlewki oraz inne artykuły dla instalacji.

Dostawcy materiałów dla Szpitali i Kościołów, Kolegiów i dla różnych budowli Rządowych.

Mozaiki ("Pastilhas") porcelanowe na podłogi i na ściany domów ("Fachadas"). Rury, dachówki i Zbiorniki na wodę. Koła kamienne "Esmeris" dla pił i zakładu mechanicznego oraz "Lixas" w rolkach dla różnych celów.

RUA DR. MURICI, 419
CURITIBA — CAIXA POSTAL, 480 — PARANÁ

FARTUSZKI

Konfekcje z materiałów własnej Fabryki, w starych kolorach w oryginalnych deseniach dla Pań i Dzieci można nabyć w wielkim wyborze od Cr\$ 52,00 w składzie

CASA HOFFMANN

CURITIBA — RUA CLAUDINO DOS SANTOS, 52
(ANTIGA PRAÇA DA ORDEM)

DR. MENDES DE ARAÚJO

Leczenie bez operacji: hemoroidów, zylaków, chorób żołądkowych, niestrawności, zgagi, kieszek, wzdęcia, bólu kolek, ślepej kieszki, raka, wrzodów na nogach. Przyjmuje od 3 - 6. Rua Dr. Murici 439, 5-te piętro, Apt. 54. Edifício São Lourenço — Tel.: 4-0268 — CURITIBA

KLINIKA DENTYSTYCZNA DR. BONIFACIO SIELSKI

Chirurg-Dentysta
Konsultorium: Rua Marechal Floriano 96, esquina da Rua 15 de Novembro, 8.º andar, sala 81, przyjmuje we wtorki, czwartki i w sobotę od 9 — 11, i od 2 — 7, a przy Rua Emilio de Menezes 658, w środy i w piątki od 2 do 9-tej.

DR. J. ALEXANDRE DOBROWOLSKI

Lekarz chirurg — Choroby kobiece. KLINIKA OGÓLNA.
Kons.: Praça Tiradentes, 332
Rez.: Rua Treze de Maio, 879
Telefon 4-6380
Przyjmuje od 9 - 11 i od 3 - 6

WINCENTY FLENIK

Chirurg-Dentysta
Godziny przyjęć: od 8 — 11 od 2 - 6. Rua Voluntários da Pátria, 620 - CURITIBA

Casa Tarobá

AV. JOÃO PESSOA, 111
As melhores GELADEIRAS
Consulte nossos preços e condições de pagamento

Dr. Maria E. Barański

CHIRURG — DENTYSTA
Objęła gabinet po ś. p. Dr. Skalskim przy ulicy Emiliano Pernetá N.º 670.
Przyjmuje w poniedziałki, środy, piątki i soboty od godziny 9-tej do 12-tej. — We wtorki i czwartki od 4-tej do 7-jej godziny.

ADWOKAT

DR. LUCJAN KASPSZAK
Praça Osório, 45, 1.º and. 105
Zalatwia wszelkie sprawy adwokackie. — Przeprowadza naturalizacje.
MÓWI SIĘ PO POLSKU

DR. E. TEMPSKI — Lekarz

PRAKTYKOWAŁ W SZPITALACH W POLSCE
Przyjmuje od godz. 8-jej do 12-jej. Konsultorium: PRAÇA GENERAL OSÓRIO N.º 398 - Piętro
Rezydencja: Ulica 7 de Setembro, 3230 — TELEFON 4-5921

Retificadora BRASPOL LTDA.

Odnawiamy wszelkie typy motorów samochodowych. Robota gwarantowana i szybka. CENY PRZYSTĘPNE.
R. MARECHAL FLORIANO 1.773 - Fone 4-2635
CURITIBA — PARANÁ

Oddział "Diagnóstico precoce", — Leczenie raka kobiet,
POŁOZNICTWO CHIRURGIA
CASA DE SAÚDE

Dr. Moysés Paciornik

R. Lourenço Pinto, N.º 83 — Fone: 4 - 2222 — CURITIBA

DR. EDWARD ŻELAK — Adwokat

Zalatwia sprawy cywilne, handlowe, kryminalne, robotnicze i naturalizacje. Przeprowadza inwentarze.
RUA EMILIANO PERNETA n.º 10 - 4 piętro - Conj. 401
(Esq. Pr. Zacarias) - Edif. Quinco Cabral
Telefon 4-0278 — CURITIBA

Casa de Saude S. FRANCISCO

RUA SAO FRANCISCO, 147 - CURITIBA - Telefon 4-5440
Kompletnie wyposażona Chirurgia, Położnictwo, Internowana. Radiodiagnostico. Leczenie raka. Radio-terapia. Współpraca wolna dla wszystkich lekarzy.

CASA PARIS sprzedaje na zimę

ubrania i ubranka, suknie i sukienki "saias", bluski oraz najrozmaitsze artykuły dobre, tanie i na to wszystko daje 20% zniżki. PRAÇA TIRADENTES, 306
RÓG CRUZ MACHADO — CURITIBA.

POLSKI SKŁAD MEBLI URBAN & CIA. LTDA.

Mebel są bardzo mocne i luksusowe. Sofy-łóżka, fotele, materace sprężynowe najlepszej marki, dywany, materiały wchodzące w zakres umeblowania, dekoracje.
Skład: RUA CARLOS DE CARVALHO, 350 — CURITIBA
Fabryka: RUA BRIGADEIRO FRANCO, 541

A MODESTA

RUA JOSÉ BONIFACIO, 122

WIELKI WYBÓR OBUWIA I MATERIAŁÓW ŁOKCIOWYCH
PO CENACH BARDZO NISKICH W SKŁADZIE
JANA GŁODZIŃSKIEGO

DR. JAN GRABSKI DR. C. J. GRABSKI — Adwokaci

RUA DR. MURICI, N.º 542 — 2.º ANDAR — SALA 206
EDIFÍCIO PEDRO DEMETERCO — CURITIBA — PARANÁ

ATRAMENT, FARBA DO PIECZĄTEK GUMOWYCH I METALOWYCH; ATRAMENT DO PIÓR WIECZNYCH, GUMA ARABSKA SĄ NAJLEPSZE I NAJEKONOMICZNIJSZE TYLKO

MARKI TUCANO

FABRYKA PRODUKTÓW TUCANO
znajduje się przy Rua Alferes Angelo Sampaio N.º 987 w Kurytybie, Telefon 4 - 4661.
Fabryka TUCANO wyrabia też Atrament w Proszku, który kosztuje 4 razy taniej od jakiegobądź innego atramentu. Gwarantujemy dobroć naszego wyrobu.

DRUT KOLCZASTY

Z POLSKI BEZPOŚREDNIO DO PARANY
IMPORT WŁASNY
COMERCIAL POLPARANA S. A.
RUA CARLOS DE CARVALHO — 356 — 360
FONE: — 4-1574
CURITIBA — PARANÁ

ROLNICY:

ZGŁASZAJCIE SWOJE ZAMÓWIENIA!

"A VENCEDORA"

FRANCISCO LACHOWSKI, FILHOS & CIA. LTDA.
CURITIBA — RUA CABRAL, 451 — TELEFON 4-6894
Największa Fabryka cukierków i karmelków w Paraná.
Wyrabia cukierki malinowe, kokosowe, mętowe, cytrynowe, mleczne, gumowe itd. Towar pierwszej jakości po cenach przystępnych

CASA DOS PINTORES

Nowy Adres: PRAÇA OSÓRIO — EDIFÍCIO ASA — FONE 4-6460

Werneck & Cia. Ltda. "ROCHEDO"

FÁBRICA DE TINTAS, ESMALTES E VERNIZES
CAIXA POSTAL 347 — Mówi się po polsku

BRASIL EM 5 MINUTOS

SAO PAULO

★ **Jânio mantém o compromisso assumido com o Vice da UDN.** — São infundadas as notícias relativas a uma mudança de atitude do sr. Jânio Quadros quanto ao problema da vice, por ocasião da crise que culminou com a renúncia do sr. Leandro Maciel.

A verdade é bem diferente, pois o sr. Jânio Quadros, que desde o início da campanha sempre se manifestou a favor da candidatura Milton Campos, sem, porém, interferir numa questão que considerava interna, empenhou-se pessoalmente, na sua recente viagem a Minas, no lançamento do senador mineiro.

ESTADO DE GUANABARA

★ **Denunciados os planos de Jango: conquista do Est. da Guanabara e a Presidência da República.** — Rio. — Alcançar o Governo do Estado da Guanabara e preparar aqui a base de sua candidatura à Presidência da República — eis o plano do sr. João Goulart, exposto por ele mesmo ao sr. Juscelino Kubitschek. Seu lugar de vice, ocuparia Adhemar.

★ **Parlamentares Brasileiros na Polónia.** — Varsóvia, 5. — Uma delegação parlamentar brasileira, presidida pelo sr. Nestor Jost e da qual fazem parte os srs. José Joffily e Adail Barreto, chegou a Varsóvia, procedente de Moscovo, em visita oficial de três dias à Polónia.

Os parlamentares brasileiros dedicaram o dia de hoje a conhecer a capital polonêsa. A noite se divertiram, por via férrea, para Gdańsk, (ex-Dantzig), onde visitaram principalmente os estaleiros navais "Komuna Paryska" (Comuna de Paris), onde estão sendo construídos alguns navios destinados ao Brasil. Sábado pela manhã regressaram a Varsóvia, onde se reuniram com parlamentares da Capital, por via aérea, para Berlim, de onde regressarão ao Brasil.

★ **Será museu a casa de Benjamin Constant.** — Rio. — Por decisão do ministro da Educação, Sr. Clóvis Salgado, a casa onde Benjamin Constant residiu por muitos anos, na rua Monte Alegre, 555, será transformada em museu cívico histórico, onde ficará em exposição, objetos pertencentes ao teórico do fundador da República em 1889.

MINAS GERAIS

★ **Kubitschek concorda com novo partido.** — Uberaba — interrogado por um repórter sobre a idéia da fundação de um novo partido, sugerida pelo governador de Minas, o presidente Juscelino Kubitschek respondeu que concordava com o seu dileto amigo Bias Fortes em gêne-

ro, número e caso na análise da política nacional. Acrescentou, entretanto, que, a propósito, pretende trocar idéias com o sr. Bias Fortes, antes de se manifestar a respeito do problema.

NOVO DISTRITO FEDERAL

★ **Translação dos restos mortais dos pracinhas.** — Brasília. — Tão logo seja concedido crédito especial de sete milhões de cruzeiros para a translação dos restos mortais dos pracinhas sepultados em Plstola, serão confeccionadas as urnas mortuárias e será iniciado o trabalho dos transportes. Os restos mortais dos pracinhas serão levados a um pórtico de mar na Itália e de lá, em navio de Marinha de Guerra Brasileira, transportados para o Brasil, onde serão depositados no monumento em construção, no atêrro da Glória.

PARANA

★ **Curitiba: dirige-se à ABM a Prefeitura.** — Curitiba. — A Prefeitura desta Capital pediu no dia 5 providências à Associação Brasileira de Municípios contra o que considera uma intromissão à autonomia do município de Curitiba praticada pelo Governo do Estado, que em recente decreto chamou para si a competência da concessão das linhas de ônibus.

Em uma longa exposição de motivos, a Prefeitura faz um relato dos acontecimentos relacionados com a intervenção das empresas de ônibus, que paralisou durante sete dias seguidos os transportes coletivos em Curitiba, e analisa todos os termos do decreto governamental, que considera inoportuno e inconstitucional. O Governo do Estado lavrou o decreto porque, no seu entender, o prefeito de Curitiba, não tivera pulso para reprimir o movimento organizado pelas empresas de ônibus.

★ **200 mil pessoas no 7.º Congresso Eucarístico Nacional.** — Curitiba. — O céu completamente azul de um dia radioso de maio, serviu de palco de fundo às solenidades do VII Congresso Eucarístico Nacional, que se realizou nesta Capital sob a presidência do cardeal Câmara, Legado Pontifício, com a presença de milhares de peregrinos provindos de todo o País. A praça do Congresso — lotação de 200 mil pessoas — apresentava-se repleta.

O aspecto da Capital era festivo e tódas as atividades, paulatinamente se vinham paralisando, concentrando-se as atenções gerais nos trabalhos do grande certame de fé.

JANINA URBAN

Após o jantar, como de costume, Bonifácio Marquese dirigiu-se à varanda, instalando-se comodamente na "cadeira do papai". Tirou do bolso seu inseparável cachimbo, encheu-o e, após acendê-lo, deliciou-se com profundas bajoradas. Faltavam dez minutos para as dezoito horas e a noite, lentamente, envolvia a terra com densas trevas. Surgiam, no céu, as estrelinhas, uma aqui, outra acolá; pareciam olhinhos de crianças curiosas espiando por detrás da cortina. A luz prateada da lua infiltrava-se por entre as folhas da trepadeira que ornamentava a varanda, acariciando o rosto pensativo de Bonifácio, que permanecia completamente alheio à beleza da noite. Seguidamente consultava o relógio; quanto mais o ponteiro se aproximava das dezoito horas, mais subia-lhe a pressão, aumentando o nervosismo. O velho cachimbo, amigo de tódas as horas vagas, após as primeiras gostosas bajoradas, jazia esquecido entre seus dedos. Ao escutar rumores de passos sobre as folhas secas, aguçou o olhar, pensando o quanto antes divisar a pessoa que entrou. O seu semblante iluminou-se por um segundo, ao surgir Léa, sua filha. Porém, logo após, olhou-a com

MÃE E FILHO II UM SACERDOTE...

Há mães alimentando no coração esta nobre esperança: Ter um filho sacerdote.

Mas, sabem elas que vocação estão a desejar ao filho? Certamente. O sacerdócio é a mais nobre e digna vocação. Elza dizia à vizinha: "Quando eu quero uma graça de Deus, peço-a ao Vigário. Os padres alcançam tudo facilmente de Deus. Eles são seus amigos".

O sacerdote é o homem da Oração. O embaixador de Deus junto aos homens. O mediador entre Deus e os homens, implorando clemência para os culpados.

José pedira a mãe para ser padre.

— Sabes, José, como será tua vida? Como sacerdote, ocupar-te-ás em glorificar a Deus; trabalharás unicamente para salvar almas. Tua vida resumir-se-á em santificar, orar e agradecer...

— E' justamente isto que eu desejo, mamãe.

Os poderes do padre...

A ordenação torna o sacerdote outro Cristo, com os poderes do próprio Deus. Os sacerdotes são os guardas dos tesouros de graças, merecidas por Cristo na Cruz; os distribuidores dos seus dons; os pregadores de sua doutrina; os pastores de seu rebanho.

Pelo sacerdote, estende Cristo seu reino nos corações dos homens fala-nos pela sua boca; perdoa-nos pelas suas palavras; santifica-nos pelo seu trabalho.

O sacerdote faz-nos filhos de Deus na hora do Batismo. Purifica nossa alma na Confissão. Alimenta-nos com o Pão dos Anjos na Santa Comunhão. Coopera na transmissão da vida, abençoando o Matrimônio.

O escritor José Antônio dizia: "No sacerdote, o moribundo encontra uma promessa de salvação; o doente, um consolador de seus males; o desesperado, uma esperança; o desgraçado, um começo de nova vida; o pecador, o perdão de Deus".

Quantas mães querem um filho com tais poderes... A dignidade do sacerdote...

Os homens procuram dignidades. Esforçam-se por parecer dignos aos olhos dos outros. Contudo, não há dignidade semelhante à daquêle em cujas mãos se acha depositada nossa salvação eterna.

"O veneranda dignidade dos sacerdotes em cujas mãos o Filho de Deus é perpetuamente incarnado." (Sto. Agostinho)

Mãe, não queres um filho com tantos poderes e tão excelsa dignidade?

Seja pois esta tua oração, e segundo os designios de Deus, teu filho poderá ser um sacerdote.

"Ó Deus, doador de todos os dons, dai-me um filho sacerdote, para o vosso louvor; para a salvação das almas mortais e para que o reino de Cristo se estabeleça em todos os corações."

Virgulino José.

DR. LADISLAW LACHOWSKI

SECRETARIO DE VIAÇÃO E OBRAS PÚBLICAS DO ESTADO DO PARANÁ

VISITARA A POLONIA A CONVITE DO GOVERNO POLONÊS



O Deputado Estadual Dr. Ladislau Lachowski - Secretário da S.V.O.P. do Estado do Paraná, antigo Diretor - Chefe do Departamento de Águas e Esgotos, setor onde prestou relevantes serviços à população do município de Curitiba, recebeu o convite oficial do governo polonês a fim de visitar aquele país nos meados do mês de maio.

Depois de visitar a Polónia, Dr. Ladislau Lachowski fará visita ao governo espanhol a fim de tratar dos problemas econômicos que interessam ao Estado do Paraná e a Espanha. S. Excia., a Redação do Jornal "LUD", deseja feliz viagem e bom êxito no desempenho desta honrosa missão.

O MUNDO EM 5 MINUTOS

POLONIA

★ **Anunciadas mudanças nas Forças Armadas.** — Varsóvia, 5 (UPI). — Um anúncio do gabinete do primeiro ministro fez saber que o general Janusz Zarzycki, de quarenta e seis anos de idade, que até agora ocupou o cargo de vice-ministro da Defesa encarregado dos assuntos comunistas nas Forças Armadas, foi nomeado prefeito de Varsóvia, em substituição a Zygmunt Dworakowski.

Para o cargo do chefe político do Exército foi nomeado o general Kazimierz Witaszewski, um comunista do Cremlin, cujos ataques contra Wladislav Gomulka, anos atrás, contribuíram para a expulsão deste do Partido e a sua detenção posterior.

UNIÃO SUL-AFRICANA

★ **Condenações na África do Sul.** — Johannesburg. — O tribunal regional desta cidade condenou Robert Sobujpu, presidente do "movimento pan-africano", e mais deztoito dirigentes desta organização a penas que variam entre dois a três anos de prisão, pelo fato de se haverem recusado a fazer uso de "passes" especiais para pessoas de cor.

INGLATERRA

★ **Londres julga de mau agúrio o discurso de Nikita Kruchev.** — Londres. — Nos círculos diplomáticos de Londres, têm-se a impressão de que representa mau agúrio para a conferência de cúpula o fato de Kruchev anunciar em seu discurso do dia 5 o incidente com o avião norte-americano e procurar atribuir propósitos agressivos à política dos Estados Unidos.

★ **A Princesa Margaret casou-se.** — Londres, 6. — Hoje a capital britânica viveu um grande dia com a celebração do casamento da princesa Margaret Rose com Antony Armstrong - Jones. A abadia de Westminster foi adornada com flores, com poucas vezes o foi, desde sua inauguração no século VIII.

Desde a coroação da rainha Elizabeth II, Londres não é palco de tantas manifestações de entusiasmo. O povo londrino parece quis demonstrar assim sua aprovação ao casamento da princesa com o ex-fotógrafo profissional, depois das numerosas críticas de que esse casamento foi alvo, tanto na Grã-Bretanha quanto no exterior.

ESTADOS UNIDOS

★ **Eisenhower ordena uma ampla investigação para esclarecer o incidente com o avião "U-2".** — Washington, 5. — Anuncia um porta-voz da Casa Branca que o presiden-

te Eisenhower ordenou completa investigação a respeito do avião norte-americano abatido pelos russos, o qual teria, segundo denunciou Nikita Kruchev em discurso pronunciado perante o Soviet Supremo, violado o espaço aéreo soviético.

Por outro lado, o porta-voz do Departamento de Estado declarou que era possível que o avião norte-americano desaparecido no dia primeiro de maio tenha violado acidentalmente o espaço aéreo soviético em virtude do não funcionamento do mecanismo de abastecimento de oxigênio, o que teria acarretado a perda de sentidos do piloto.

RÚSSIA

★ **Kruchev faz revelações.** — Moscovo — Um avião norte-americano foi derrubado no dia primeiro de maio último pela artilharia soviética por ter violado o espaço aéreo da URSS. O avião — segundo declarou o primeiro ministro soviético, que não indicou o local onde se verificou o incidente — procedia da Pérsia ou do Paquistão e não trazia nenhuma identificação. "Não há dúvida, no entanto," acrescentou — "de que era de fato norte-americano e que o incidente, bem como outras violações do espaço aéreo soviético, ocorridas recentemente, constitui um grave ato de provocação e uma péssima preparação para a Conferência de cúpula".

★ **Brezhnev substitui Vorochilov na presidência do Praesidium do Soviet Supremo da URSS.** — Moscovo. — O marechal Klement Vorochilov pediu demissão de seu cargo de presidente do Praesidium do Soviet Supremo da União Soviética por razões de saúde. O primeiro ministro, Nikita Kruchev, falando no Soviet Supremo logo depois do marechal elogiou os serviços prestados à União Soviética "durante longos anos, como verdadeiro filho do Partido." Abraçou, depois, Vorochilov entre as palmas da assembléia, e propôs, em nome da Comissão Central do PCUS, que o pedido fosse aceito.

CUBA

★ **Assassino de Trotsky viaja para Cuba após a liberdade.** — Havana, 7. — Círculos bem informados manifestaram que Jacques Mornard, o assassino de Leon Trotsky, foi posto em liberdade e partiu hoje à tarde do México, com destino a Havana no voo 465 da Companhia Cubana de Aviação, que saiu do México à 1 h. 30 m, hora local 19.30 hs. GMT).

Rir é o melhor Remédio

CATEQUISTA E ALUNO
O Catequista: — Joazinho — Você não acha, que o milagre de Jonas ter ficado três dias na barriga da baleia é um estupendo milagre?
O aluno: — Eu acho, Sr. Professor, que seria milagre muito maior, se Jonas tivesse engolido a tal baleia!

POUCO VERSADO EM BOTANICA
Um curioso ao guarda do jardim público: — Pode-me dizer, sr. guarda, se esta planta que aqui está pertence à família das umbelíferas?
— Não, sr.! Pertence à Municipalidade.

FECHADA A ENTRADA
O piloto dum calgueiro português recusou-se a entrar no pórtico do Rio de Janeiro.
O prático do pórtico, encolerizado, gritou: — Vá entrando, seu barbelero.
O piloto, mostrando a figura do Cristo Redentor, gritou: — Não entrarei enquanto aquela guarda não abrir a passagem.

Você Sabia...

- Que mais de 200 mil pessoas tomaram parte na procissão de encerramento do VII Congresso Eucarístico Nacional?
- Que os ilustres hóspedes acharam que o Congresso Eucarístico de Curitiba nada deve ao Congresso Internacional, realizado no Rio de Janeiro em 1955?
- Que o próximo Congresso Eucarístico Nacional será realizado em Brasília, na nova Capital do País?
- Que na procissão final do Congresso tomaram parte 120 Arcebispos e Bispos, bem como mais de mil Sacerdotes?
- Que o ostensório, que guardava a S. Hóstia, tem mais de 2,50 m. de altura?
- Que o marechal Lott e o vice-presidente da República — Jango Goulart tomaram parte na procissão final do Congresso?
- Que havia no Congresso peregrinos do Pará, Ceará, Pernambuco, Minas Gerais e de outros Estados?
- Que os cânticos sacros do Congresso foram executados por 300 cantores, pertencentes aos côros da Universidade, do Colégio Estadual e do Colégio Champagnat?

— Suprema Vitória —

severidade: — Quantas vezes já lhe recomendéi para que não voltasse depois das sete?!

A jovem, muito graciosa, envolta num casaco cinza e boina vermelha, debozo da qual surgiam seus negros cabelos à lá Gina Lolobrigida, respondeu com arrogância: — ora papai! Deixei de ser passadista. Na nossa época a mulher é livre; não tem mais hora marcada para regressar ao lar.

Você é uma adolescente de apenas quatro anos e fala como uma balsaqueana. Estes seus modos e termos servem apenas para tornar-me mais intransigente. Pela última vez, repito, sete horas é o seu horário de estar em casa. Ora lá eu não tenho que usar de violência.

Léa, sem dar importância ao visível nervosismo do pai, respondeu com uma gostosa gargalhada: — O senhor é teimoso no duro. Porém eu nem penso submeter-me a essa ordem, sem nezo.

Completamente fôra de si, Bonifácio afirmou: — pois então, teremos uma guerra sem tréguas, até Você compreender que está errada.

A jovem rebelde retorquiu com voz áspera: — O senhor quer guerra? Pois bem, então a terá. Em seguida, batendo com os sapatos ruidosamente, dirigiu-se à porta, entrou, fechando-a após, com violência.

Bonifácio, com as mãos tremuladas de mágoa e de cólera, sacudiu o cachimbo, encheu-o novamente e recomeçou a fumar, dando tréguas aos tristes pensamentos.

Não consigo, de maneira alguma, atinar com a brusca mudança de Léa. Nasceu tão meiga, tão delicada, que sentia-se prazer em fitá-la. Sua beleza e candura atraíam a atenção de todos. Era tal qual uma flôr que desabrochava, enebriando a todos com sua beleza e perfume. Desde alguns meses verificou-se a mudança fatal. Tudo para ela é antiquado. Deus, Pátria e Família, na sua opinião, são quimeras e sentimentalismo excessivo. Liberdade de ação, liberdade de sentimentos, constituem seu atual "slogan". Rui, seu irmão mais velho, procurava modificar-lhe a mente repleta de modernismo, modernismo êsse que tende a exterminar o trigo, deixando alastrar-se o joio. Léa repeliu desdenhosamente tódas as súplicas e conselhos, declarando-o retardado mental que não seguia a evolução da época. Bonifácio continuou fumando e pensando... O silêncio na cozinha avisou-o que a esposa ter-

(Continua no próximo número)